

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC i Prezydium Rządu

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu 15 bm. wysłuchano informacji ministrów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, gospodarki terenowej i ochrony środowiska oraz prezesa Centralnego Związku Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego na temat realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego w roku bieżącym i zaakceptowano przedłożone przez nich wnioski.

Pozytywnie oceniono dotychczasowe wysiłki produkcyjno-organizacyjne załóg pracowniczych przedsiębiorstw budowlanych, dzięki którym zanotowano dalszy postęp w realizacji programu budownictwa mieszkaniowego.

Podkreślono, że przedmiotem codziennej troski wszystkich ogniw uczestniczących w procesie inwestycyjnym powinno być przestrzeganie nieprzekraczania ustalonych kosztów budownictwa mieszkaniowego.

Biura Polityczne i Prezydium Rządu wysłuchało kolejnej informacji ministra rolnictwa o przebiegu akcji żniwnej i aktualnym stanie prac w rolnictwie. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
16
SIERPNIA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 194 (8858)
Cena 50 gr

Dobre tempo realizacji inwestycji pozwala na zwiększenie planów

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

15 bm. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza kolejna narada z udziałem ministrów — szefów resortów gospodarczych, kierowników urzędów centralnych, przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych i prezesów organizacji spółdzielczych, poświęcona wybranym problemom planu na 1973 r. Na naradzie tej omówiono drugi — obok zagadnień produkcji i rynku — kluczowy problem przyszłorocznego planu, a mianowicie inwestycje.

Sprawy te przedstawił przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Mieczysław Jagielski. Na wstępie dokonał on

oceny sytuacji inwestycyjnej w bież. roku. Szacuje się, że nakłady inwestycyjne będą wyższe o 40,7 mld. zł w stosunku do poziomu z roku ubiegłego, tzn. o 16,6 proc. Oznacza to, że poziom inwestycji przewyższy założenia NPG o ok. 6 proc. Odbija się to w warunkach znacznego przekroczenia planów produkcji przemysłowej (o ok. 50 mld zł), a więc i dochodu narodowego co jest gwarancją, że podstawowe proporcje planu pozostaną nienaruszone.

W 1972 r. mamy do czynienia z szeregiem nowych, pozytywnych zjawisk, świadczących o skutecznym usuwaniu na froncie inwestycyjnym różnych trudności narosłych w ubiegłych latach. Odnotowuje się wysoką dynamikę inwestycji, z którą związany jest wysoki przyrost zdolności produkcyjnych i usługowych, uzyskiwanych w rezultacie oddawania do użytku szeregu ważnych obiektów. Oceniany jest on na ok. 80 mld zł w skali rocznej, zaś ponadplanowa liczba nowych mieszkań na około 6,5 tysiąca.

Znaczny jest stopień zaangażowania środków w budownictwie inwestycyjnym, szczególnie w resortach przemysłowych.

Poufne rozmowy Kissingera

Rzecznik Białego Domu ogłosił we wtorek, że doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego, Henry Kissinger uda się do Sajgonu gdzie w czasie dwudniowej wizyty omówi z saigonskim prezydentem Van Thieu wszystkie aspekty problemu wietnamskiego, w tym także paryskie rokowania pokojowe.

Agencje zwracają uwagę, że w poniedziałek doszło w Paryżu do poufnej rozmowy Kissingera z przedstawicielami DRW. (PAP)

wych. Wynika to z rozpoczęcia w tym roku wielu inwestycji o podstawowym znaczeniu dla rozwoju gospodarki, np. Huty „Katowice”, kompleksu inwestycji związanych z uruchomieniem produkcji licencyjnych samochodów osobowych i autobusów, wytwórni sztucznej skóry, wielu zakładów prze-

Dokończenie na str. 2

Pomyślny rozwój współpracy Polski z Czechosłowacją

Polska i Czechosłowacja, dwa bratnie, sąsiadujące ze sobą kraje od lat rozwijają wszechstronną współpracę we wszystkich dziedzinach życia. Szczególny rozwój wzajemnych kontaktów nastąpił w ostatnich latach, zwłaszcza po spotkaniach i rozmowach przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych obu krajów.

Polska jest trzecim partnerem handlowym dla CSRS po ZSRR i NRD. Podobnie zresztą jak we współpracy z naszym krajem Czechosłowacja zajmuje trzecią pozycję.

PRL i CSRS przywiązują wielką wagę do dalszego roz-

szerzania i pogłębiania wymiany handlowej oraz specjalizacji i kooperacji przemysłowej. W myśl podpisanej w Pradze 2 marca ub. roku wieloletniej umowy o wymianie towarów i płatnościach na lata 1971—1975, wartość obrotów handlowych między obu krajami ma wynieść w tym okresie około 13,6 mld zł dew., a więc — o ponad 40 proc. więcej niż w poprzedniej 5-letce.

Rezultaty osiągnięte w ciągu ostatnich dwóch lat wskazują jednak, że plan wymiany towarowej między obu krajami będzie znacznie przekroczony. Niezależnie od tradycyjnej współpracy w przemyśle maszynowym, metalurgicznym czy górnictwie, poszerza się ją również w innych dziedzinach. Przypomnijmy, iż na XIII Sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, która odbyła się w październiku ub. roku w Pradze ustalono, iż dalsza współpraca obejmie także w

Dokończenie na str. 2

Amerykanie bombardują tamy

Międzynarodowa misja odbyła wizję w DRW

We wtorek w Londynie odbyła się konferencja prasowa byłego ministra spraw zagranicznych Irlandii, Sean MacBride'a, który powrócił z DRW, gdzie jako jeden z członków grupy wysłanej przez Międzynarodową Komisję d/s Badania Amerykańskich Zbrodni Wojennych w Indochinach, przeprowadzał wizję lokalną rejonów zniszczonych wskutek bombardowań lotnictwa amerykańskiego.

S. MacBride powiedział m.in., że jeśli Stany Zjednoczone kontynuować będą bombardowania tam w rejonie Wilekiej Równiny Tonkińskiej, to w konsekwencji doprowadzi to do zagrożenia życia około 2 mln obywateli DRW. Za kilka tygodni bowiem w Wietnamie rozpoczyna się pora deszczowa i zniszczenia dalszych tam groziłoby powodzią.

Były minister spraw zagranicznych Irlandii oznajmił, że jeśli rząd USA zaprzeczy ustalonym przez grupę faktom, iż lotnictwo amerykańskie bombarduje kościoły, szpitale i szkoły, to zwróci się on do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima z prośbą o powołanie specjalnej komisji badawczej. S. MacBride zamierza również zaproponować, aby Organizacja do spraw Wyżywienia i Rolnictwa ONZ (FAO) zbadała zasięg zniszczenia wskutek bombardowań środowiska naturalnego w Wietnamie Północnym.

Przechodząc do szczegółów, MacBride ujawnił, że Amerykanie bombardują szczególnie tamy regulujące bieg wód Rzeki Czerwonej i jej dopływów.

Oprócz Seana MacBride'a w skład misji wchodził b. minister sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, Ramsey Clark oraz przedstawiciel Danii w ONZ, Frode Jakobsen. (PAP)

Prasa NRF o sukcesie NRD

Wiadomość o wymianie misji handlowych między NRD a Szwajcarią oceniana jest zgodnie przez prasę zachodniemiecką jako oczywisty sukces polityczny NRD i dalszy krok w kierunku uznania także przez świat zachodni istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich. (PAP)

I września — początek roku szkolnego

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania — 1 września początek roku szkolnego. W dniu tym centralne uroczystości inauguracyjne odbędą się w nowo wzniesionym zespole szkół budowlanych w Brzozowie, w woj. rzeszowskim.

W czasie uroczystości minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski wygłosi przemówienie do młodzieży, które transmitowane będzie przez radio na cały kraj.

W przeddzień — 31 sierpnia (o godz. 18.00) minister oświaty i wychowania zwróci się drogą radiową do nauczycieli. (PAP)

Po katastrofie samolotu

„Interflu”

Kondolencje z Polski

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przesłali na ręce I sekretarza KC SED Ericha Honeckera, przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta i prezesa Rady Ministrów NRD Willi Stophy depechę z wyrazami żalu i współczucia w związku z tragiczną katastrofą samolotu „Interflug”. (PAP)

Niezgodne stanowiska w Kongresie USA

Izba Reprezentantów i Senat Kongresu USA ponownie zamknęły niezgodne stanowisko w sprawie odpowiedzialności prezydenta i Kongresu w kwestii decydowania o wojnie czy pokoju.

344 głosami przeciwko 13 Izba Reprezentantów odrzuciła projekt ustawy senackiej przewidujący, że szef Białego Domu nie może wysłać wojsk amerykańskich na obce terytorium bez zezwolenia Kongresu na okres dłuższy niż 30 dni. (PAP)

„Kopernik” już na wyrzutni

Amerykańskie orbitalne obserwatorium astronomiczne, które z okazji 500 rocznicy urodzin wielkiego polskiego astronoma Mikolaja Kopernika otrzyma w momencie wyrzutu na orbitę imię „Kopernicus”, zostało już umieszczone na wyrzutni nr 36 w ośrodku lotów kosmicznych USA na przylądku Kennedy'ego na Florydzie.

S. Rippon w Ugandzie

Prezydent Ugandy, Idi Amin przyjął we wtorek przed południem specjalnego wystannika rządu brytyjskiego Geoffrey'a Rippona, by omówić z nim problem Azjatów, posiadających paszporty brytyjskie. Jak już informowaliśmy prezydent Ugandy zapowiedział, że przed upływem trzech miesięcy około 50 000 Azjatów — obywateli brytyjskich będzie musiało opuścić Ugandę.

Uroczystość w Phenianie

We wtorek z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Korei spod ucisku kolonizatorów japońskich, w Phenianie odbyła się uroczystość składania wieńców pod pomnikiem wyzwolenia, wzniesionym na cześć Armii Radzieckiej.

Międzynarodowe seminarium

Z udziałem młodzieży z 22 krajów otwarto 15 bm. w Warszawie XVI Międzynarodowe Seminarium Studentów, poświęcone problemom jedności postępowego ruchu młodzieżowego w Europie w walce o pokój i postęp społeczny. Obrady seminarium toczyć się będą w Brzozowie w woj. rzeszowskim.

S. Pathak, premier I. Gandhi oraz przewodniczący Izby Ludowej G. H. Dhillon.

Heath odwiedzi Japonię

Premier Wielkiej Brytanii Edward Heath złoży oficjalną wizytę w Japonii w dniach od 16 do 19 września br. Będzie to pierwsza wizyta Heatha w Japonii, jako szefa rządu brytyjskiego. Zostanie on przyjęty przez cesarza Japonii Hirohito, a także przeprowadzi rozmowy z premierem Kakuei Tanaką i ministrami japońskimi.

Parlament egipski obraduje

We wtorek wieczorem rozpoczęła się w Kairze nadzwyczajna sesja egipskiej Rady Ludowej (parlamentu). W czasie swych 3-dniowych obrad parlament rozpatrzy dwa projekty ustaw, dotyczące umocnienia jedności narodowej w Egipcie oraz ochrony dóbr publicznych.

Stosunki Japonii z ChRL

We wtorek udał się do Pekinu wiceprzewodniczący komitetu normalizacji stosunków między Japonią a ChRL, Hideo Kawasaki. Ma on przedstawić władzom chińskim

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Zwołanie Rady Najwyższej

W stolicy ZSRR ogłoszono komunikat zapowiadający zwołanie na 19 września kolejnej sesji radzieckiego Parlamentu — Rady Najwyższej ZSRR.

Waldheim opuścił Pekin

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim opuścił we wtorek rano Pekin. W czasie pięciodniowej wizyty w Chinach przeprowadził on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ChRL Czi Peng-fem i premierem Czou En-lajem. Szczegółów tych rozmów nie ujawniono.

Rocznica niepodległości Indii

Barażo uroczystości obchodzona była 15 sierpnia w całych Indiach 25 rocznica niepodległości. Przemówienia wygłosili prezydent Indii V. V. Giri, wiceprezydent G.

W słupskiej wytwórni



W Słupcy (woj. poznańskie) oddano do użytku Wytwórnię Konstrukcji Stalowych. Ten potężny, nowoczesny obiekt powstał kosztem 410 milionów złotych, budowały go ekipy dwunastu przedsiębiorstw wykonawczych. W roku bieżącym Wytwórnia wyprodukuje 10 tys. ton konstrukcji stalowych, w przyszłym 37,5 tys. ton. Z uwagi na napięcie zadania budownictwa, inwestycja w Słupcy ma duże znaczenie — zaspokoi w znacznym stopniu zapotrzebowanie na konstrukcje stalowe. Dzięki temu będziemy mogli szybciej budować hale produkcyjne, pawilony handlowe, budynki szkolne, bloki mieszkalne itp.

Na zdjęciu: fragment hali montażowej w Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Słupcy.

CAF — fot. Staszyszyn

Wczoraj nad DRW USA straciły 5 maszyn

Radio Hanoi poinformowało, że obrona przeciwlotnicza DRW zestrzeliła we wtorek pięć amerykańskich samolotów, w tym dwa myśliwce bombardujące typu „Phantom”. Dwa „Phantomy” zestrzelone zostały nad prowincją Vinh Phu, na północny-zachód od Hanoi.

Łącznie, nad Demokratyczną Republiką Wietnamu zestrzelono już 3 818 amerykańskich maszyn. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 16 sierpnia będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane; od zachodu wzrost zachmurzenia z możliwością niewielkich opadów. W całym kraju słaboność do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 23 st. na północnym-zachodzie do 30 st. na południowo-wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie południowo-wschodnie.

SPORT

Warta - GKS 1:2

Wczoraj w 132 finału rozgrywek o Puchar Polski w piłce nożnej zmierzył się mistrz okręgu poznańskiego Warta z czołowym zespołem krajowym, grającym obecnie w II lidze GKS Katowice.

W I połowie gra była wyrównana i obie drużyny miały po kilka sytuacji na uzyskanie gola.

Po przerwie częściej do głosu dochodzili goście. W 58 min. po ładnej akcji Banaś zdobywał pierwszą bramkę dla katowiczian. Od tego momentu zepchnęli oni „zielonych” do głębokiej defensywy i w 65 min. zdobyli drugą bramkę ze strzału Witkowskiego.

Pod koniec meczu gra się nieco wyrównała i wreszcie na 2 min. przed ostatnim gwizdkiem sędziego, w zamieszaniu pod bramką Sputa, Kaczmarek uzyskał honorowego gola z podania Żurawskiego.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Utrzymać tempo

Wysilki przemysłu, wzbogacone dodatkowo inicjatywami zarobkowymi, ujętymi m. in. w wielkiej ogólnokrajowej akcji „20 miliardów”, przynoszą wyraźne efekty. Śmiało zaplanowana dynamika produkcji w praktyce często okazuje się wyższą od przewidywanej. Również produkcja i dochód narodowy, sprawnej przebiegającej inwestycji, podnosi się również zasobność ludności — mieszkańców miast i wsi, a przy tym poprawia zaopatrzenie sklepów.

Zjawiska te znamionują, że weszliśmy w okres dynamicznego rozwoju gospodarczego, będącego rezultatem konsekwentnej polityki partii i rządu oraz twórczego zaangażowania ludzi pracy. Efekty te cieszą, ale czy mogą również w pełni już zadowalać? Oczywiście, nie. Skoro nabraliśmy tempa, nie wolno go teraz osłabić.

Oto idea narad partyjno-ekonomicznych, które odbyły się ostatnio w czołowych zakładach nie tylko Wielkopolski, a w naszym regionie, m. in. w HCP, „Pomoc”, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, kopalniach węgla brunatnego, Kaliskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, Zespole Elektrowni Pątnów — Adamów — Konin czy wreszcie u kolejarzy Poznańskiego Węzła PKP.

Dyskusje toczące się na tych naradach wykazały, że wiele już zrobiono, że pracowano tak, jak przewidywał plan albo i lepiej; wcale jednak nie powiedziano, że to jest kres możliwości. Dlatego też wiele uwagi poświęcono lepszemu zabezpieczeniu dalszego rozwoju produkcji.

„Cegielniczy” mówił więc m. in. o kłopotach z odlewami i potrzebie zwiększenia dostaw silników dla przemysłu stoczniowego; „pometowcy” — o pilnych przygotowaniach do podjęcia produkcji sprzętu samolotowego, podniesieniu jakości odlewów i poprawie warunków pracy; energetycy — o obniżce kosztów produkcji i poprawie bazy socjalno-rekreacyjnej, a kolejarze — o rozbudowie węzła poznańskiego i zapewnieniu dopływu młodych kadr. Przy tym wszystkim pamiętano też o potrzebach pracowników, o sprawach bhp i socjalno-bytowych, mających olbrzymi wpływ na wydajność pracy i stabilizację załóg.

Bieżący rok okazuje się dobrym punktem wyjściowym do realizacji przyszłych zadań; w wielu dziedzinach powstały już realne możliwości skorygowania wstępnego, przyszykowanego planu. Dotyczy to szczególnie produkcji przemysłowej zarówno na rynek krajowy jak i na eksport. W sukurs tym inicjatywom pójść również odpowiednio środki inwestycyjne — co podkreślił w swym wystąpieniu na naradzie w Urzędzie Rady Ministrów premier Piotr Jaroszewicz.

Rosną więc możliwości. Trzeba je skrzętnie wykorzystywać.

W. M.

90 proc. zbóż skoszono, 70 proc. — zwieziono

Duży postęp w siewach poplonów ale podorywki nadal opóźnione

Ostatnie pogodne dni rolnicy dobrze wykorzystali dla przyspieszenia siewu zbóż o czym świadczy bardzo duży postęp w zbiorach. Ogółem skoszono w kraju do 15 bm. — jak się szacuje — 90 proc. zbóż, a zwieziono przeszło 70 proc. W województwach: rzeszowskim, kieleckim, krakowskim, lubelskim i warszawskim jest już w zasadzie po żniwach. Pozostało do skoszenia małe skrawki, a do zwiezienia też już tylko niewielkie ilości zbóż.

W końcowej fazie są prace żniwne także w województwach: białostockim, poznańskim, katowickim i bydgoskim, gdzie ponad 90 proc. zbóż skoszono i przeszło trzy czwarte zwieziono. Nieco więcej, bo jeszcze ok. 20 proc. zbóż pozostało do skoszenia na Ziemi Lubuskiej. Najwięcej, bo trzecią część zbóż mają jeszcze do skoszenia rolnicy województw: gdańskiego, koszalińskiego, szczecińskiego i wrocławskiego oraz — czwartą część — opolskiego i olsztyńskiego. Ponadto w województwach tych, a zwłaszcza w koszalińskim, gdańskim i wrocławskim około połowy skoszonych już zbóż nie zwieziono dotychczas z pól.

Skutki gradowych burz

Tysiąc budynków uszkodzonych

W czwartek i piątek miniego tygodnia przeszły nad częścią naszego województwa silne burze gradowe połączone z huraganem. Najbardziej odczuły to rolnicy w 9 powiatach, w tej liczbie w czarnkowskim, gnieźnieńskim, międzybódzkim, nowotomyskim i szamotulskim, gdzie szkody są największe.

Z informacji uzyskanej w Oddziale Wojewódzkim PZU wynika, że szkody gradowe zgłoszono w 30 miejscowościach, gdzie według wstępnych szacunków uległo zniszczeniu na pniu ponad 600 ton owsa, około 700 ton jęczmienia oraz 100 ton pszenicy i żyta. Towarzystwo burzom huragan zniszczyło lub uszkodziło ponad 1000 budynków gospodarskich, zwłaszcza stodoł — w 150 miejscowościach. Poszkodowanych jest 950 rolników, objętych obowiązkowym ubezpieczeniem.

Inspektoraty powiatowe PZU przystąpiły do szacowania szkód gradowych i huraganowych. W poniedziałek do pomocy miejscowym taksatorom zostało wydelegowanych z Poznania kilkudziesięciu specjalistów. Przyjmuje się, że do końca bieżącego tygodnia straty będą oszacowane po czym nastąpi wypłata odszkodowań. Warto dodać, że rolnikom, których budynki zostały zniszczone całkowicie, wypłaca się już zaliczki na poczet późniejszych należności. (kj)

Prace żniwne trwają więc w dalszym ciągu w niesłabnącym tempie, tym bardziej, że w najbliższych dniach, jak zaowiada PIHM, mogą wystąpić ponownie przelotne opady deszczu, a lokalnie — także burze. Gospodarstwa chłopów, a zwłaszcza państwowe, które mają jeszcze do skoszenia spore obszary zbóż koncentrują wysiłki aby maksymalnie skorzystać w tych pracach ze sprzyjającej obecnie pogody.

Duży postęp w ostatnich dniach nastąpił także w siewach poplonów, chociaż nie we wszystkich województwach. Na przewidywane pod poplonem w br. ok. 700 tys. ha obsiano dotychczas ponad 580 tys. ha, przy czym siew poplonów ozimych trwa nadal. Jednakże w wielu województwach, także takich, w których żniwa są na ukończeniu, siewy poplonów są w dalszym ciągu bardzo opóźnione. O ile np. w poznańskim obsiano poplonami ponad 110 tys. ha, w łódzkim — 82 tys. ha, to w olsztyńskim zaledwie 1 tys. ha, w gdańskim 2 tys. ha, a w białostockim i koszalińskim po 3 tys. ha.

O ile siew poplonów w wielu województwach przebiega sprawnie, to podorywki są poważnie opóźnione w zasadzie w całym kraju. Do tej pory podorano bowiem nie więcej niż połowę ściernisk na których powinno się wykonać ten zabieg uprawowy. Przyspieszenie podorywek jest więc tym pilniejsze, że już rozpoczęły się przygotowania do siewów jesiennych i niebawem trzeba będzie wykonywać orki, a w województwach północnych niektóre gospodarstwa, zwłaszcza państwowe, przystąpiły już, zgodnie z terminami agrotechnicznymi, do siewów rzepaku ozimego. W pozostałych rejonach kraju siew rzepaku rozpocznie się pod koniec drugiej dekady sierpnia. (PAP)

Pomysłowy rozwój współpracy

Dokończenie ze str. 1

większym stopniu takie działy gospodarki, jak przemysł obrabiarkowy, maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych oraz elektroniki.

Pogłębiają się też stale kontakty na polu nauki i techniki, kultury i w innych dziedzinach. Cenna jest wzajemna współpraca między organizacjami związkowymi czy poszczególnymi instytucjami obu krajów, a także między przygarncznymi województwami.

W Czechosłowacji wysoko cenili się nasze zdecydowane poparcie dla jej zadań w sprawie uznania przez NRF układu monachijskiego za nieważny od samego początku. Czechosłowacka publicystyka z uznaniem wyraża się o wysiłkach PZPR, których celem jest zapewnienie lepszych warunków życia społeczeństwu polskiemu, a pisać o naszej polityce zagranicznej, podkreśla się, iż Polska w ramach wspólnoty socjalistycznej ma poważny udział w przygotowaniach do ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. (PAP)

Krakowscy grotolazi na „dnie świata”

Pełnym sukcesem zakończyła się wyprawa 16 krakowskich grotolazów do najgłębszej jaskini świata — Saint Pierre Martin w Pirenejach.

Jak informują korespondencje, jej uczestnicy — po raz pierwszy od odkrycia tej jaskini — przeszli cały system podziemnych korytarzy aż na dno — na głębokość 1380 m.

PAP

Teresa Remiszewska w Newport

Kpt. Teresa Remiszewska jest pierwszą Polką, która samotnie przepłynęła na jachcie Atlantyk. Sukces ten zasługuje na tym wyższą ocenę, iż rejs naszej samotnej żeglarki, odbywał się w bardzo trudnych warunkach. Musiała ona walczyć nie tylko z żywiołem, lecz również z licznymi uszkodzeniami swego jachtu „Komodor”.

Jacht wpłynął do Newport z pękniętym głównym masztem. W morzu zerwane zostały okucia wawów i salingów. Podobny los spotkał również achtersztang, wantę i sztag. Z tak zdekompletowanym otakowaniem, które nie wytrzymało ataków oceanu, nasza samotniczka ukończyła rejs, nie przyjmując proponowanej po drodze pomocy.

Na jachcie została przepalona prądnica i wszystkie urządzenia elektryczne były nieczynne. Stąd wynikło unieruchomienie radiostacji. Żegluga odbywała się bez światła elektrycznego. Po drodze wysiadł również samoster, co zmuszało żeglarkę do stałego kontrolowania kursu jachtu i ręcznego sterowania, ograniczając możliwości wypoczynku, a zwłaszcza snu.

W takich warunkach kpt. Teresa Remiszewska przebyła 4.403 mil morskich w 1.452 godz. samotnej żeglugi. Miała ona na Atlantyku 258 godzin przestoju z powodu różnych awarii i braku wiatru. Z tych cyfr wylania się obraz bohaterstwa zmagającego „pierwszej damy Bałtyku” z groźnym Atlantykiem, uszkodzeniami i własną słabością. (PAP)

Ślesiński łuk triumfalny został zniszczony

W Ślesinie, w pobliżu Konina przejeżdżający pod łukiem triumfalnym, wzniesionym w 1811 r. ku czci Napoleona, ciągnik kopalni „Konin” zawadził przyczepą o tę budowlę, niszcząc ją niemal całkowicie.

Jak poinformował przewodniczący Prezydium MRN w Ślesinie — Adam Wesołowski konińska kopalnia przystąpiła już do usuwania szkód. Koniński górnicy postanowili własnym sumptem zrekonstruować i odbudować zabytek.

PAP

Pomimo zmasowanych bombardowań

W rejonie Sajgonu trwają intensywne walki

W Wietnamie Południowym coraz więcej akcji Ludowej Armii Wyzwoleńczej notuje się w rejonie sajgońskim. Bojownicy przeprowadzają ataki na umocnienia i bazy wojsk reżimowych.

Rzecznik wojskowy w Sajgonie nie podał we wtorek rano, iż w ostatnich godzinach doszło do serii starć w kilku prowincjach delty Mekongu. Walki toczyły się m. in. w Vinh Long, An Xuyen i Kien Phong. W prowincji Binh Duong bojownicy przysięgli szturm w rejonie Lai Khe. W poważnym zagrożeniu znalazło się tam reżimowe stanowisko dowodzenia operacjami logistycznymi dla wojsk południowowietnamskich w strefie drogi nr 13.

W nocy z poniedziałku na wtorek drżał cały Sajgon wstrząsami echem zmasowanych bombardowań przeprowadzanych w jego pobliżu przez amerykańskie lotnictwo strategiczne. Olbrzymie osmio-silnikowe maszyny dokonały osmiu dywanowych bombardowań w odległości 38—56 km od Sajgonu. Ponadto przeprowadziły one jedenaście ataków na terenach położonych na froncie północnym między miastami Quang Tri i Hue.

W sumie, superforteca „B-52” zrzucała tej nocy ponad 1700 ton bomb na obszary znajdujące się pod kontrolą sił wyzwolenczych. Obserwatorzy zgodnie podkreślają, że były to najcięższe od 4,5 miesięcy bombardowania dokonane w Wiet-

namie Południowym przez amerykańskie lotnictwo strategiczne. (PAP)

Uroczystości na Jasnej Górze

15 bm. odbyły się uroczystości kościelne w klasztorze OO Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie z okazji święta kościelnego — Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Mszę pontyfikalną celebrował ordynariusz diecezji częstochowskiej ks. biskup Stefan Bareła. Kazanie do wiernych wygłosił ks. kardynał Stefan Wyszyński. (PAP)

Skutki burzy nad Stuttgartem

Nad Stuttgartem przeszła we wtorek po południu niezwykle silna burza, która spowodowała śmierć 5 osób.

Zginęło m. in. 3 młodych pracowników lokalnej stacji telewizyjnej, którzy w czasie burzy pracowali w piwnicy tej stacji. Deszcz zalał to pomieszczenie tak szybko, iż ludzie ci nie zdążyli się stamtąd wydostać.

Ponad 40 osób zostało rannych. Istnieją obawy, że liczba ofiar może być jeszcze większa. (PAP)

Totek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 12/13 bm. stwierdzono: 15 rozg. z 12 trafieniami — wygrane po 11.334 zł; 191 rozg. z 11 trafieniami — wygrane po 890 zł; 1.704 rozg. z 10 trafieniami — wygrane po 99 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 13 bm. stwierdzono: losowanie 2 rozg. z 6 trafieniami — wygrane po 971.240 zł; 2 rozg. z 5 traf. prem. — wygrane po 971.240 zł; 183 rozg. z 5 traf. zwykłymi — 9.460 wygrane po około 14.000 zł; 9.460 rozg. z 4 trafieniami — wygrane po 342 zł; 192.555 rozg. z 3 trafieniami — wygrane po 16 zł; losowanie II: 2 rozg. z 6 trafieniami — wygrane po 740.841 zł; 2 rozg. z 5 traf. prem. — wygrane po 740.841 zł; 427 rozg. z 5 traf. zwykłymi — 15.663 wygrane po około 4.000 zł; 15.663 rozg. z 4 trafieniami — wygrane po 157 zł; 223.332 rozg. z 3 trafieniami — wygrane po 11 zł.

W internatach szkolnych przybędzie 6 tys. miejsc

W tym roku otrzyma młodzież szkolna 29 nowoczesnych internatów, w których zamieszka prawie 6 tys. uczniów. Nie mały to „zastępek” dla oświaty, ale i potrzeby są duże w tej dziedzinie. Dlatego też niepokojem napawa powolne tempo budowy tych placówek.

Do końca czerwca — więc na półroczny wybudowano zaledwie 7 budynków internatów na 1300 miejsc. Niewątpliwie w ciągu 2 miesięcy wakacyjnych przybędzie kilka następnych placówek, trudno się jednak ludzi, że wszystkie internaty przed pierwszym dzwonkiem lekcyjnym zostaną oddane do dyspozycji młodzieży. A są to przecież prace nie mniej pilne niż remonty szkół. Na nowe miejsca czekają uczniowie, którzy będą musieli szukać zastępczego lokum.

Ze stancji korzysta ok. 70 tys. uczniów. Mimo, iż szkoły zawodowe mają stosunkowo dużą liczbę miejsc w internatach, bo ok. 240 tys., to jednak ponad 60 tys. uczniów tych szkół szukać musi mieszkań na stacjach.

W znacznie trudniejszej sytuacji znajduje się młodzież liceów ogólnokształcących, gdyż tylko 33 tys. uczniów tych szkół korzysta z internatów.

W tej sytuacji niezwykle ważną sprawą jest racjonalne i jak najbardziej sprawiedliwe z punktu widzenia potrzeb społecznych, wykorzystanie każdego miejsca w internacie. Dla tego też godną poparcia jest inicjatywa otwierania bram internatów wszystkim uczniom w danym terenie, niezależnie od tego do jakiej szkoły uczęszcza, ogólnokształcącej czy zawodowej. Nierazadko w internatach znaleźć się muszą również miejsca dla uczniów starszych klas szkół podstawowej.

Znacznej części młodzieży szkolnej sponiewasanej przez materialną, udzielając stypendiów na koszty wyżywienia czy wynajęcia stancji.

W nadchodzącym roku szkolnym przewidziany jest wydatny wzrost liczby młodzieży liceów ogólnokształcących objętych pomocą stypendialną. W dalszej perspektywie przewidziana jest znaczna rozbudowa bazy internatów dla tej młodzieży. Na efekty trzeba będzie jednak poczekać.

Tymczasem pokazane zwiększenie liczby miejsc w internatach można uzyskać wywaterowując z nich obecnych lokatorów. Nie jest to sprawa łatwa, często są to nauczyciele-emeryci, trzeba im więc dać od powiednie mieszkania. Terenowe rady narodowe niestety nie poświęcają tym sprawom należytej uwagi, a stawka jest niemała, może na bowiem tą drogą znacznie poprawić sytuację młodzieży szkolnej w wielu województwach. Wsuwać można także poprzez wywaterowanie — w skali całego kraju — ponad 5 tys. miejsc w internatach. Jest to więc tyle, ile wybuduje się w ramach tegorocznego planu inwestycyjnego w dziedzinie internatów dla młodzieży szkolnej. (PAP)

Dobre tempo inwestycji

Dokończenie ze str. 1

twórstwa mięsnego, chłodni itd. Wywiera to istotny wpływ na zaangażowanie w 1973 r. znacznego potencjału budownictwa w realizacji inwestycji kontynuowanych.

Kolejne charakterystyczne momenty — to niewątpliwie postęp w wykorzystaniu rosnącego potencjału wykonawczego budownictwa, poprzez racjonalną gospodarkę sprzętem i poprawę organizacji pracy, lepsze zaopatrzenie materiałowo-techniczne budownictwa i inwestycji, wreszcie — pow-

szechnie dążenie do skracania cykli budowy i szybszego dochodzenia do projektowanych zdolności wytwórczych. Dotyczy to w szczególności obiektów o kluczowym znaczeniu.

Dotychczasowy przebieg realizacji inwestycji i zarysowywane perspektywy wykonania zadań całorocznych, stwarzają możliwość — a zarazem konieczność — zwiększenia planu inwestycyjnego na 1973 r., tak by nie osłabił już osiągniętego tempa rozwoju. Oczywiście, powiększenie rozmiarów inwestycji w przyszłym roku musi być oparte na realnych podstawach i przeprowadzone w gospodarstwie uzasadnionych granicach, z uwzględnieniem istniejących warunków materialno-technicznych.

Biorąc to wszystko pod uwagę zakłada się, że możliwa do przyjęcia skala przyrostu nakładów inwestycyjnych w 1973 r. nie powinna przekroczyć 34,3 mld zł w porównaniu z rokiem bieżącym. Oznaczałoby to wzrost o 12 proc.

Polityka partii i rządu — podkreślił premier — w pełni zadała egzamin, również na odcinku inwestycji. Uzdrawione zostały różne fazy procesu inwestycyjnego, a uzyskane dzięki temu cenne osiągnięcia stanowią fundament, na którym opieramy rosnące zadania 1973 roku. (PAP)

Większy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.



MANIA POPRAWEK

Najwięcej kłopotu mieszkańcom nowo wznoszonych osiedli przysparza brak sklepów lub niedostateczna ich liczba. Nadal jeszcze bywa tak, że domy powstają znacznie szybciej od obiektów tzw. użyteczności publicznej m. in. pawilonów handlowo-usługowych.

Pod tym względem Poznań nie należy do wyjątków. Wprawdzie czyniono próby stawiania takich koniecznych obiektów równocześnie z domami mieszkaniowymi, jednak — w większości przypadków — kończyły się one niepowodzeniem. Zawsze w pewnym okresie inwestycji budowa domów znacznie wyprzedzała postęp prac na obiektach towarzyszących.

NIUDANE PRÓBY

Pod tym względem Poznań nie należy do wyjątków. Wprawdzie czyniono próby stawiania takich koniecznych obiektów.

Przykładów z tej dziedziny nadal nie brak. To fakt, że pierwszą szkołę podstawową na poznańskim osiedlu Wino-grady przekazano do użytku na czas. Mury jej rosły wraz z kondygnacjami pierwszych domów. Gorzej było z pawilonem handlowo-usługowym. Je go otwarcie nastąpiło wtedy, kiedy na osiedlu mieszkało już kilka tysięcy ludzi. Na drugim poznańskim osiedlu Rata-jach sytuacja przedstawia się podobnie. W pierwszym etapie, zwłaszcza na Osiedlu Piastowskim, zachowano niemal właściwą proporcję między liczbą budowanych domów a innych obiektów. Długo to jednak nie trwało. Obecnie np. na Osiedlu

Jagiellońskim jeszcze brak podstawowych usług.

Bardziej wymownym przykładem jest osiedle im. K. Świerczewskiego. Jego budowa zakończyła się kilka lat temu, a dopiero w zeszłym roku przystąpiono do wykopów pod fundamenty ostatniego z planowanych tu pawilonów handlowo-usługowych. Będzie to największy tego typu obiekt na tym osiedlu. Na jego otwarcie czekają z niecierpliwością mieszkańcy, gdyż liczba istniejących tu placówek osiedlowych dawno nie zaspokaja potrzeb. Tak w każdym sklepie panuje tłok.

LAWINA INTERWENCJI

Jaka jest przyczyna — delikatnie mówiąc — lekceważenia potrzeb ludności? Jest ich wiele, ale nie tak nie wpływa na opóźnienia prac budowlanych, jak wprowadzanie zmian do pierwotnego projektu. Pół biedy, jeśli użytkownicy przyszłych placówek (czasami jest ich kilkunastu) wprowadzą na czas, a więc przed rozpoczęciem budowy, wszystkie — ich zdaniem — konieczne uzupełnienia czy poprawki. Gorzej, jeśli następuje to w trakcie budowy. A tak właśnie dzieje się najczęściej. Zła praktyka — stosowana od lat — niczego i nikogo nie nauczyła.

Rok temu rozpoczęto budowę wspomnianego pawilonu na osiedlu przy ul. Bułgarskiej. W lipcu tego roku kiedy inwestycja była już zaawansowana. Dyrekcję Inwestycji Miejskich zasypano lawiną pism. Użytkownicy pawilonu domagają się poczynienia niebagatelnych zmian w swoich przyszłych placówkach.

DLACZEGO TAK PÓZNO?

Wszystkie postulaty, gdyby je uwzględnić, pociągnęłyby za

sobą konieczność przeprojektowania dokumentacji, a w konsekwencji wstrzymanie budowy na czas nieograniczony. Tym samym znacznie przesunąłby się termin otwarcia pawilonu.

Zadania użytkowników nie są pozbawione racji, bo przecież chcą oni działać w interesie klientów (sprawniejsza obsługa). Dlatego go jednak tak późno dostrzegają braki w projekcie, a nie wtedy, kiedy omawiano go na Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych? Gwoli ścisłości trzeba dodać, że zainteresowani mieli wówczas prawo ingerencji i skorzystali z niego, lecz wyłącznie w sprawach drobnych. Natomiast poważniejsze zmiany pozostawili na okres budowy...

Kiedy budynek już stoi, trudno powiększać powierzchnię jakiegoś sklepu czy magazynu. Mogłoby to się odbyć tylko kosztem innej placówki, co — rzecz jasna — nie wchodzi w rachubę. Żaden użytkownik na tego rodzaju zmiany się nie zgodzi. Najbardziej jednak istotne jest to, że dokonanie nawet najdrobniejszej poprawki wymaga uzupełnienia projektu.

NA ETAPIE PROJEKTOWANIA

Prawie każdy budowany w Poznaniu pawilon napotyka na tego rodzaju przeszkody. Wprawdzie głównie są to obiekty według projektów indywidualnych, dostosowywane do potrzeb lokalnych, nie jednak nie tłumaczy praktyki wprowadzania zmian choć ważnych i istotnych, na etapie budowy.

Wydać się, że nadszedł właściwy moment, by wreszcie uzgodnić nie szczegółów między inwestorem a zainteresowanymi odbywało się ostatecznie na etapie przygotowań do budowy. Nie można dopuszczać do tego, by wspomniane przyczyny opóźniały realizację inwestycji oraz obniżaly standard placówek handlowo-usługowych. Zresztą nie tylko o nie chodzi, bo podobnie dzieje się na budowie placówek służby zdrowia, żłobków itp.

Sprawa ta tym bardziej wymaga rozwiązania, że w Poznaniu będzie wzrastała liczba placówek handlowych w osiedlach mieszkaniowych. Dotyczy to zarówno osiedla na Ratajach i Winogrodach, jak i no wo projektowanych na najbliższe lata. Chodzi więc o to, by były one nie tylko coraz nowocześniejsze, stanowiły ładny akcent architektoniczny, lecz także by ich budowa przebiegała zgodnie z terminem, a nawet z wyprzedzeniem.

ANNA SIEKIERKA

Sprostowanie

Do artykułu „Milion dla gospodarzy”, zamieszczonego we wczorajszym wydaniu „Głosu”, zakradł się błąd korektorski. Od powiednie zdanie powinno brzmieć: „Mówi przewodniczący Prezydium MRN — Wiktor Nowakowski”. Przepraszamy. (—)

...mieć jak najlepszych naukowców

Prof. dr Wiktor Jankowski jest od trzech lat rektorem Politechniki Poznańskiej. Poprzednio przez dłuższy czas pełnił funkcję dziekana Wydziału Budownictwa Lądowego tej uczelni. Posiada wiele doświadczeń jako organizator poczynił badawczych, dydaktycznych i wychowawczych Politechniki. Za zasługi w tej dziedzinie odznaczono go w dniu Święta Odrodzenia Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jego obserwacje, przemyslenia i wnioski są interesujące, tym bardziej, że intensywną działalność organizatorską wypadło mu sprawować w okresie szczególnym nie tylko dla Politechniki Poznańskiej, ale w ogóle nauki w naszym kraju.

Chyba nigdy jeszcze nie pokładano w nauce tylu nadziei, co dzisiaj — zwracamy się do naszego rozmówcy. — Nigdy nauka nie miała tak znaczących względem społeczeństwa obowiązków. Ma podnieść jego życie na wyższy poziom cywilizacyjny. Ma przynieść wszystkim lepszy byt. Czego dokonano w ostatnich latach w Politechnice dla osiągnięcia tych celów?

Okres mojej kadencji na stanowisku rektora był istotnie szczególnie obfity w refleksje, decyzje i działania. Chodziło nam o wiele spraw: o koncentrację wysiłków badawczych na zagadnieniach najważniejszych z punktu widzenia aktualnych i przyszłościowych potrzeb gospodarki, o nawiązanie ściślejszych kontaktów z przemysłem, o unowocześnienie i usprawnienie procesu dydaktycznego, wreszcie o bardziej aktywne oddziaływanie wychowawcze na naszych studentów.

Jednym z naszych podstawowych obecnie problemów jest troska o jakość kadr nauko-

wo-dydaktycznych. Od nich zależy szereg innych spraw w naszej uczelni. Do pewnego czasu prowadziło się, i to nie tylko w Politechnice, politykę kadrową, którą określić można mianem ekstensywnej, ilościowej. Politykę tę zrodziły niegdyś po prostu warunki, konieczność. Lecz dzisiaj potrzeby są inne, a ilość przestaje odgrywać już rolę. Dba my więc głównie o to, by mieć naukowców jak najlepszych.

Jakimi konkretnie metodami założenie to jest realizowane?

Większą niż dotąd opieką otaczamy przede wszystkim najmłodszych, początkujących pracowników nauki, z których mają w przyszłości wyrosnąć docenici i profesorowie. Rzecz w tym, aby im zapewnić możliwości szybkiego rozwoju. Praca naukowa wymaga dłuższej koncentracji uwagi na danym problemie. Dopiero wówczas daje efekty. Trzeba więc młodym ludziom tak zorganizować zajęcia, by pośród obowiązków dydaktycznych i innych zapewnić im odpowiednio dużo czasu na twórcze wysiłki. Konieczne są też dla nich urlopy na odbywanie staży w ośrodkach badawczych krajowych i zagranicznych, zwłaszcza w okresie doktoryzowania się i przed habilitacją. Młodych szczególnie rozwija i pobudza wymiana myśli, dyskusja, konfrontacja własnych wyników z badaniami w kraju i poza jego granicami. Potrzebny jest więc udział w sympozjach, zjazdach itp. Dla potrzeb rewolucji nauko-technicznej chcemy wychowywać zresztą nie młodych naukowców, ale wszyst-



Prof. Wiktor Jankowski: „...dzieki ludziom, których ukształtują wyższe uczelnie, nauka może stać się dynamiczną siłą gospodarki”.
Fot. — H. Kamza

kich naszych absolwentów. To właśnie dzięki ludziom, którzy kształtują wyższe uczelnie, nauka może stać się dynamiczną siłą gospodarki.

Frapujące byłoby się dowiedzieć, jakie nowe tendencje do minują obecnie w działalności ściśle badawczej Politechniki?

Ustaliśmy niedawno, na podstawie ankiety rozpisanej wśród naszych pracowników, ogólną koncepcję rozwoju uczelni do roku 1990. Zawarte są w niej także główne kierunki poczyniań naukowych. Są to: cybernetyka stosowana i inżynieria materiałowa. Decydując się na te dziedziny, wzięliśmy pod uwagę m. in. stan obecny Politechniki, jej możliwości, tendencje światowe i krajowe w rozwoju nauk technicznych oraz potrzeby gospodarcze regionu. Przez cybernetykę stosowaną rozumiemy na jest w szerokim sensie problematyka związana z optymalnym sterowaniem procesami produkcyjnymi. Obejmuje ona kompleks zagadnień, począwszy od projektu, przez realizację, wraz z uwzględnieniem nowoczesnych procesów technologicznych, aż po eksploatację. W ramach inżynierii materiałowej zaś zawarta jest problematyka materiałów konstrukcyjnych, łącznie ze specyficznymi procesami technologicznymi i nowym podejściem konstrukcyjnym. Już obecnie takie kierunki badań cze są gospodarce niezbędne. Zapotrzebowanie to będzie w przyszłości stale rosnąć.

Po VI Zjeździe PZPR Politechnika Poznańska ma znaczne szanse rozwoju. Otacza nas atmosfera życzliwości władz. Przyszanowano nam duże środki — choćby na aparaturę naukową, której jest już znacznie więcej. Realizowane są poważne inwestycje, choćby kompleks nowoczesnie urządzonych, czterech dużych gmachów nad Wartą przy ulicy Kórnickiej, o kubaturze 60 tysięcy metrów sześciennych każdy. Wszystko to jest początkiem bazy do lepszego działania na rzecz społeczeństwa.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

We współzawodnictwie

Czołowa pozycja wielkopolskiej spółdzielczości mieszkaniowej

We współzawodnictwie krajowym prowadzonym w zeszłym roku wielkopolska spółdzielczość mieszkaniowa odniosła duży sukces.

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział w Poznaniu, spośród tego rodzaju instytucji w kraju, okazał się najlepszy, zdobywając I miejsce. Wspomniany Oddział wyróżnił się, m. in. przekazaniem 518 mieszkań poza planem (w spółdzielczości mieszkaniowej Poznania i województwa) oraz należytą eksploatacją domów, tak pod względem ekonomicznym jak i wyglądu estetycznego. Również we współzawodnictwie za rok 1970 oddział w Poznaniu uzyskał I miejsce.

Natomiast spośród dużych spółdzielni mieszkaniowych w kraju II miejsce we współzawodnictwie zdobyła Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”, która jest inwestorem osiedla powstającego na Ratajach. II miejsce uzyskał także poznański Zakład Usług Inwestycyjnych „Inwestoprojekt”.

W najbliższych dniach odbędzie się w Poznaniu wręczenie Oddziałowi CZSBM sztandaru przechodniego, ufundowanego przez CZSBM w Warszawie oraz Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, a wyróżnień zdobywców II miejsc. (a)

tuacja świata. Kiedy 23 lipca 1923 rząd radziecki złożył państwu, z którymi utrzymywał stosunki dyplomatyczne (czy go spodarce) noty informujące o utworzeniu na I Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad 30 grudnia 1922 Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — miało to charakter polityczny.

Lata od 1917 do 1922 były dla Rosji latami wojny. Od Rewolucji Październikowej bez przerwy trwały walki z białymi armiami, wspomaganymi przez interwentów z Zachodu i Wschodu. Najpierw pobici obszarnicy, kapitaliści, generałowie i popi próbowali się uciąć nad Donem, w Ukrainie prawobrzeżnej, w stepach orenburskich, na Syberii i stamtąd organizować wyprawy przeciw władzy radzieckiej. I rzeczywiście kolejne wyprawy na Piotrogród i Moskwę szły z różnych stron. A przecież na początku po Rewolucji trwała też jeszcze wojna z Niemcami. Kiedy zaś białe armie przegrywały, przyszła pomoc państw kapitalistycznych.

Latem 1918 Anglii wysłaliśmy de-sant w Archangielsku, a Japonicy cy we Władywostoku. Zagarnięta została część ziem nadwołżańskich, Uralu i Syberii. Z pomocą niemiecką wybuchła wojna domowa w krajach zakaukaskich i w Azji Środkowej. Baku próbowali zagarnąć Turcy. Kolczak ogłosił

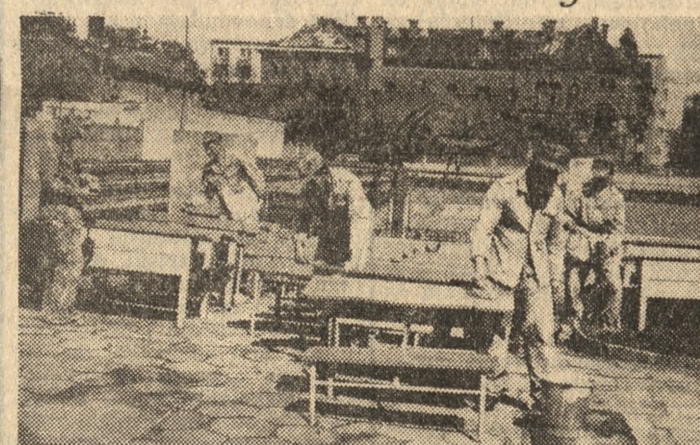
się wielkorządcą Syberii i wiosną 1919 wyruszył na Rosję Radziecką, a jednocześnie z południa nacierał Denikin, zaś z zachodu Judenicz. Gdy wszyscy oni zostali rozbici, nastąpił w 1920 atak armii polskiej pod wodzą Piłsudskiego. Odparto go i w tymże roku ustanowiono władzę radziecką także w Azji Środkowej i w krajach zakaukaskich. W 1922 przepędzono Japonczyków, opanowano cały Daleki Wschód Rosji. Cały kraj był wolny.

Teraz właśnie nastał czas, by po-myśleć o utworzeniu zjednoczonego państwa, które mogłoby zabezpieczyć się przed dalszymi napadami zbrojnymi, podnieść na wyższy poziom gospodarkę i budować socjalizm. Właśnie w tych zaciętych starciach z siłami kontrowolucji — zewnętrznej i wewnętrznej — coraz większej mocy nabierało dążenie mas pracujących w różnych republikach, by zespolic się w jednym państwie.

Walka z kontrrewolucją stworzyła sojusz militarno-polityczny narodów, ściśle koordynację polityki zagranicznej, wspólnie też podjęto wano wysiłki na rzecz odbudowy gospodarki narodowej, umocnienia obronności — to były naturalne niejakie przesłanki przejścia ku zjednoczeniu równouprawnionych narodów w jedną rodzinę socjalistyczną.

Ogromną rolę w powstaniu ZSRR miał oczywiście Lenin

Przed rokiem szkolnym



Remonty szkół w bieżącym roku przebiegają znacznie sprawniej niż w latach ubiegłych. W Wielkopolsce na ogół realizuje się harmonogramy prac. Do robót włączyli się żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. M. in. żołnierze z batalionu OTK wykonują remont w Szkole Podstawowej nr 4 w Krotoszynie. (za) Fot. — H. Kamza

50-lecie ZSRR

— twórca polityki narodowościowej — opartej na marksizmie — która to polityka legła u podstaw wielonarodowego, socjalistycznego państwa. Jak głosi uchwała KC KPZR w sprawie przygotowań do 50-lecia ZSRR: „Wspólne interesy ludzi pracy różnych narodowości, które wkroczyły na drogę budowy nowego społeczeństwa, ich dążenie do zespolenia wysiłków i do braterskiej współpracy, znalazły praktyczne ucieleśnienie w utworzeniu w grudniu 1922 roku jednolitego państwa wielonarodowego — ZSRR”. Mówiąc o znaczeniu tego faktu, wspomniana uchwała stwierdza: „Jest to wydarzenie historyczne, przekonywające zwycięstwo idei międzynarodowego proletariatu, owoce wynik realizacji leninowskiej polityki narodowościowej obranej przez partię komunistyczną”.

Aby powołać tego rodzaju organizację państwową nie wystarczyło tylko wygrać wojny domowej i po-bić interwentów. Dwie niezbędne przesłanki jeszcze musiały zostać zrealizowane: gospodarcza w postaci wprowadzenia społecznej własności środków produkcji oraz polityczna w postaci wprowadzenia dyktatury proletariatu.

W 1922 roku wszystkie one zostały całkowicie spełnione. Można było zwołać na dzień 30 grudnia 1922 I Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Przyjęto tam Deklarację i Umowę o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wtedy w skład ZSRR wchodziły 4 republiki: Rosyjska Federacyjna SRR, Ukraińska SRR, Białoruska SRR i Zakaukaska FSRR. Na tymże I Zjeździe Rad wybrano też Centralny Komitet Wykonawczy z Michaiłem Kalininem jako przewodniczącym (Rada Najwyższa złożona z Rady Związku i Rady Narodowości powstała jako najwyższy organ władzy państwowej dopiero w 1936 roku po uchwaleniu nowej konstytucji).

Trzy lata później uchwalono pierwszą konstytucję ZSRR, która sprecyzowała podstawowe zasady dobrowolnego zjednoczenia republik radzieckich, zarówno prawo wyjścia ze Związku jak i prawo wstąpienia nowych republik. Rok po uchwaleniu tej konstytucji przyjęto do Związku Uzbekską SRR i Turkmenską SRR. W następnych latach Związek się powiększył i w 1940 osiągnął liczbę 16 republik.

Obecnie Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich liczy 15 republik. Są to: Rosyjska FSRR (w tym 16 republik autonomicznych, 5 obwodów autonomicznych, 10 okręgów narodowościowych), Ukra-

ińska, Białoruska, Gruzińska (w tym 2 republiki autonomiczne, 1 obwód autonomiczny), Armeńska, Azerbejdżańska (w tym 1 republika autonomiczna, 1 obwód autonomiczny), Łotewska, Estońska, Turkmenska, Uzbeka (w tym 1 republika autonomiczna), Tadżycka (w tym 1 obwód autonomiczny), Kirgiska, Kazachska.

Największą republiką ZSRR jest Rosyjska FSRR, która powstała pierwsza, była i jest największa, skupiła wiele narodów i jak republika — matka zrodziła potem zarówno inne republiki, jak też dała szanse rozwoju małym narodom w formie tworzenia przez nie republik autonomicznych, bądź okręgów narodowościowych.

Utworzenie ZSRR stało się podstawą wielkich osiągnięć narodów radzieckich na wielu polach — uczyniło z tego państwa związkowego potęgę, która rolę — jako pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — w rozwiązywaniu najważniejszych problemów światowych jest historycznie doniosła.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



Kiedy dziś mowa o 50-leciu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, niejedną pyta zdziwiony: jak to, przecież Rewolucja Październikowa zwyciężyła w roku 1917, więc państwo radzieckie istnieje już 55 lat. A jeśli powstało w 1922, to co było w latach 1917—1922?

Powstanie ZSRR było tak wielkim wydarzeniem w życiu nie tylko narodów, które weszły w jego skład, ale i w historii ludzkości, że warto przypomnieć okoliczności jego u-konstytuowania. Bardzo skomplikowana była wówczas sy-

Godzina 17 Stadion 22 Lipca

Szybownictwo

Bez niespodzianek
w Kobylnicy

Na lotnisku Aeroklubu Poznańskiego w Kobylnicy zakończono III Ogólnopolskie Zawody Szybowcowe. Startowało w nich 27 pilotów z czterech aeroklubów.

Ostateczny sukces odnieśli szybowcy Aeroklubu Ostrowskiego. Pierwsze miejsce i puchar przechodził szefa Wojewódzkiego Stowarzyszenia Wojskowego, generała Andrzeja Porajskiego, zdobył Adam Sikora, gromadząc 3982 pkt. Drugi był Jan Sójka również z Ostrowa — 3922 pkt, trzeci Andrzej Rataj, Poznań — 3908 pkt. Następne miejsca zajęli: Romuald Szamkołowicz — Szczecin, 3687 pkt, Stanisław Makne — 3610 i Zdzisław Plotkowiak 3375 pkt, obaj z Poznania. Zawodnicy, którzy zajęli miejsca 2-5 awansowali tym samym do II ligi pilotów szybowcowych.

Zawody stały na dobrym poziomie, z czterech rozegranych konkurencji — trzy stanowiły przeloty na ponad 200 kilometrów trasach.

Trudno ocenić wszystkich pilotów, dla wielu był to pierwszy start w silniejszej konkurencji. Za wody rozgrywane na różnych typach szybowców, stosowane zaś współzawodniczy przeliceńowe nie zdążyli egzaminu. Należałoby korzystać ze zmiennego współzawodniczy na odniesieniu do warunków panujących w danym dniu. Innym zagadnieniem jest wyposażenie szybowców w radio. Wszyscy uczestnicy podkreślali wyższość latania zespołowego, niestety, kontakt wzrokowy w wielu wypadkach okazał się niewystarczający. Sprawa ta powinna być w miarę szybko przez odnośne władze uregulowana. Słowa uznania należą się kierownikowi Aeroklubu Poznańskiego za sprawny przebieg i sportową atmosferę w czasie trwania zawodów. (zb)

Hokej na trawie

Po wizycie Pakistańczyków

Dwa ostatnie międzypaństwowe mecze naszej reprezentacji z mistrzem Olimpiady z Meksyku — Pakistanem, wykazały, mimo porażek, znaczną poprawę poziomu polskich łaskarzy przed występem w Monachium.

Szkoda, że wcześniej nie udało się PZHT sprowadzić do kraju silniejszych drużyn, na podstawie bowiem takich spotkań, nasi szkoleniowcy mogliby już stwierdzić braki swoich podopiecznych.

Liczne mecze z naszymi najbliższymi sąsiadami nie dały bowiem pełnego poglądu na słabe strony naszego zespołu, aktualną formę i pozycję „zielonych” hokeistów — wśród drużyn europejskich. Po dwóch pojedynkach z wysoko zaawansowanym zespołem — Pakistanem — możemy powiedzieć, że prezentujemy dobry poziom europejski. Tak nam o grze naszych hokeistów powiedzieli również goście. Może ich wypowiedź była zbyt kurtuazyjna, kiedy oświadczyli, że nie ustępujemy takim reprezentacjom jak Holandia czy NRF.

W obu meczach, w których byliśmy prawie równorzędnym partnerem Pakistańczyków, uświadczyli się jednak braki techniczne, w grze bardziej precyzyjnej i o prze-myślanej akcjach. Kondycja nie wypadła najlepiej u kilku zawodników. Widzieliśmy to w końcowej fazie obu pojedynków.

Cała nasza ekipa przebywa nadal

Trudny przeciwnik
piłkarzy Lecha

Przed tzw. olimpijską przerwą, spowodowaną wyjazdem reprezentacji Polski na Igrzyska do Monachium, która potrwa do 3 września, piłkarze poznańskiego Lecha zmierzają się dzisiaj w meczu o mistrzostwo I ligi ze Stalą Mielec.

Drużyna z Mielca przyjeżdża do Poznania bez swego najlepszego strzelca Lato, który powołany został do reprezentacji Polski, niemniej jednak fakt ten nie powinien uspokajać sympatyków kolejarzy, gdyż stalowcy to zespół bardzo groźny i nawet ubytek jednego zawodnika nie powinien ich pozbawić siły i bojowości. Stal zajęła aktualnie 5 miejsce w tabeli tuż przed Lechem, mając na swoim koncie 4 pkt. zdobyte w dwóch meczach. Zespół z Mielca wygrał w pierwszym swoim spotkaniu z Pogonią 3:1, następny pojedynek 1-ligowy z Górnikiem Zabrze został przegrany na termin późniejszy, zaś trzeci mecz w sezonie 1972/73 również zakończył się zwycięstwem Stali nad Legią w stosunku 1:0.

Sytuację Lecha znamy wszyscy doskonale. 3 punkty zdobyte w

trzech meczach. Po sensacyjnym zwycięstwie nad Legią 1:0, remis w Łodzi z miejscowym LKS-em, a potem potknięcie w Rybniku, gdzie poznaniacy przegrali z Górnikiem ROW 0:1. Nic więc dziwnego, że sympatycy Lecha, którzy dzisiaj na pewno bardzo licznie stawiają się na Stadionie 22 Lipca, oczekują pełnej rehabilitacji swoich pupiliów za mecz w Rybniku. Nie będzie to jednak łatwe. Po mijając już fakt, że Stal jest zespołem naprawdę bardzo groźnym, Lech nadal będzie występował bez Szpakowskiego, zaś start Kaczmaraka stoi pod znakiem zapytania z uwagi na przebieg niedawno choroby. Wystąpi natomiast Jakóbczak, który po odniesionej kontuzji w Łodzi czuje się już lepiej.

Wiele również będzie zależało od dopingu, poznańskiej publiczności. Znajdąc zaangażowanie naszych kibiców, jesteśmy przekonani, że będzie on bardzo gorący, chodzi tylko, aby nie przekroczył ogólnie przyjętych form. Bramy Stadionu 22 Lipca otwarte będą od godziny 14.30.

dalekopisem

T. SUKNIWICZ NIE STARTUJE

Na starcie Igrzysk Olimpijskich w Monachium nie stanie jedna z naszych najlepszych lekkoatletek, rekordzistka Polski w biegu na 100 ppi. — Teresa Sukniwicz. Przez wielką bowiem kontuzję (ścignęła Achillesa) przekreśliła szanse odpowiedniego przygotowania się do olimpijskiego występu. W tej sytuacji w biegu na 100 m ppi. obok D. Straszynskiej do drużyny kandyduje T. Nowakowa i G. Grabszyn.

DOBRE MIEJSCA
SPADOCHRONIARZY POLSKICH

Uczestnicy spadochronowych mistrzostw świata, które trwały w amerykańskiej miejscowości Tahlequah, wykonali kolejne skoki zarówno na celność lądowania, jak i z akrobacją.

Jak wynika z prowizorycznych wyników, nadal nieźle spisuje się Edward Ligocki. Po pięciu kolejnych skokach celnościowych zajmuje on 5 miejsce. W prowizorycznej klasyfikacji w kombinacji (po 5 skokach celnościowych oraz 4 z akrobacją), Ligocki znajduje się na 9 pozycji.

Przyjemna niespodzianka dla polskich kibiców jest trzecie miejsce naszego jedynego reprezentanta na mistrzostwach — Janiny Zwierchowskiej w łącznej klasyfikacji za skoki celnościowe i z akrobacją. Niespodzianka tym przyjemniejsza, że w poszczególnych konkurencjach zajmowała ona dalsze miejsca. (ob)

Fischer — Spasski 8,5 : 5,5

14 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między Borysem Spasskim i Robertem Fischerelem zakończyła się wynikiem remisowym. Zapis tej partii podajemy niżej. Następna partia meczu zostanie rozegrana w czwartek 17 bm.

Białe: Fischer — czarne: Spasski
1.e4 e5 2.Sf3 d5 3.d4 Sf6 4.Sc3 Ge7
5.Gf4 0-0 6.e3 c5 7.d5 Se6 8.cd5
ed5 9.Ge2 G:c5 10.0-0 G6 11.Wc1
Wc8 12.a3 h6 13.Gg3 Gb6 14.Se5
Se7 15.Sa4 Se4 16.W:c8 G:c8 17.Sf3
Gd7 18.Ge5 G:a4 19.H:a4 Sc6 20.Gf4
Hf6 21.Gb5 H:b2 22.G:c6 Sc3 23.Hb4
H:b4 24.ab4 bc6 25.Ge5 Sb5 26.Wc1
Wc8 27.Sd4 f6 28.G:f6 G:d4 29.G:d4
S:d4 30.ed4 Wb8 31.Kf1 W:b4
32.W:c6 W:d4 33.Wa6 Kf7 34.W:a7+
Kf6 35.Wd7 h5 36.Ke2 g5 37.Ke3
We4+ 38.Kd3 Ke6 39.Wg7 Kf6
40.Wd7 Ke6. Remis. (nt)

ludności Irlandii Północnej, zorganizowana 5 października 1968 roku. Unioniści odpowiedzieli pogromami dzielnic zamieszkałych przez Irlandczyków. Ich rząd nie zamierzał przeprowadzać żadnych zmian. Odtąd krwawe wydarzenia w Irlandii Północnej nie ustają.

Dokładnie trzy lata temu rząd brytyjski zdecydował wysłać do Ulsteru 3,5 tys. żołnierzy, którzy — jak wówczas przypuszczano — mieli zapewnić ochronę ludności irlandzkiej przed pogromami ze strony protestantów. Rychło jednak okazało się, że jednostki wojsk brytyjskich ani myślały ochraniać napadniętą ludność. Natomiast — w poszukiwaniu broni — dokonują bezwzględnych rewizji w domach katolickich, a jednocześnie wydają protestantom dziesiątki tysięcy nowych pozwoleń na posiadanie broni. W tych warunkach rdzenna ludność irlandzka traktuje oddziały armii brytyjskiej jako armie okupacyjną, skierowując swoją walkę tak że przeciwko nim.

Dążąc do rozwiązania konfliktu w Ulsterze, rząd brytyjski przejął tam 24 marca br. rządy bezpośrednio, zawieszając na rok działalność władz unionistycznych. W niczym jednak nie osłabiło to konfliktu, gdyż oddziały wojsk brytyjskich (które tymczasem wzrosły do 27 tys. żołnierzy) i organizacje paramilitarne protestantów nadal dążyły do rozwiązania wojennego, pragnąc zdławić dążenia wolnościowe w biedoty irlandzkiej. Ich celem jest zwłaszcza zlikwidowanie Irlandzkiej Armii Republikańskiej (jej rodowód sięga połowy wieku XIX), w której szeregiach znajduje się 150-200 terrorystów, wspieranych przez około 2 tys. osób służb pomocniczych. Tzw. akcja oczyszczania objęto i tak już ubogie dzielnice katolickie, forsując barykady buldożerami i samochodami opancerzonymi.

Ekstremiści protestancyjni ani myślą o rezygnacji choćby z części swoich przywilejów w Ulsterze, a przedstawiciele Irlandzkiej Armii Republikańskiej zapowiadają z kolei kontynuowanie walki o zjednoczenie Ulsteru z Republiką Irlandzką. Rozwiązanie militarne, na które zdecydował się rząd brytyjski, też nie daje wyników.

Pozostaje więc kompromis. Temu jednak z jednej strony opierają się unioniści. Natomiast rząd brytyjski, dla którego wydarzenia w Irlandii Północnej są wielce kosztowne i gospodarczo i politycznie — nie przełomowego do tej pory nie uczynił, by przekonać dyskryminowaną mniejszość, że stoi na gruncie zrównania praw obywatelskich w Ulsterze. A to nadal pozostaje kwestią centralną i można przewidywać, że bez jej rozwiązania kryzys ulsterski będzie nadal trwał.

TADEUSZ KACZMAREK

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY
I
SZCZĘŚLIWE

Bartek też zarechotał i też podszedł bliżej. Przysunęła się do Henka. Włosy jej pachniały jeziorem i trzcinami. Usiłował być rzeczowy:

— A pani właściwie w jakiej sprawie?
— Przyjechała po pianino! — Bartek odebrał kożuszek z rąk Księżki i podał go Albinowi, ten zaś objął go tak, jak obejmuje się dziewczynę i zanurzył w nim, przymykając oczy.

— Nie tylko po pianino. Są tu jeszcze jakieś meble.

— Właśnie. Dziadek zrobił nam taką niespodziankę.

— Już miał zapytać ją o k... ale sama powiedziała z nutą wymówki w głosie:

— Podobno nie było tu już dla niego miejsca.

Mały odkaślnął, a futuro jej przechodziło dalej z rąk do rąk, że Heniek nie wiedział, czy najpierw dać któremuś w mordę, czy jej powiedzieć, jak było naprawdę. Ale ona nie dopuściła go do głosu. Chyba będzie mogła tu zanoćować? Musi koniecznie zobaczyć się z magistrem. Dziadek zarezerwował sobie przecież pokój gościnny. Chciałaby wreszcie odpocząć. Przyjechała tu autostopem, jest zmęczona, a tu się ją przesłuchuje jak w sądzie.

— Który z was jest najstarszy? — przeleciała karcącym wzrokiem po ich rozpalonych twarzach i znów spojrzała na Henka.

Książę wysunął nogę: — To zależy.

Heniek odsonił stojącego za nim Wiciśłaka, choć miał już na końcu języka — ja!

— Co?! — obudził się Wiciślak. — Aa tak! — oddał futro Henkowi i odsunął ręce od boków — to ja, ja tu zastępuję

Wojna o prawa obywatelskie

Tego lata znowu nie ma dnia bez doniesień prasowych o tym, że w Irlandii Północnej dochodzi do starć zbrojnych. Statystycy tych krwawych wydarzeń w ciągu minionych trzech lat odnotowali już ponad 450 osób zabitych i tysiące rannych. Te tragiczne liczby szczególnie szybko rosną w ostatnich miesiącach.

Kiedy mówi się o wydarzeniach w Irlandii, zwykle się je określa jako konflikt między ludnością katolicką a protestancką. Nie są to jednak starcia na tle wyznaniowym. Istotą wydarzeń w Irlandii Północnej jest ich charakter narodowo-wyzwoleńczy i społeczny.

Irlandia Północna, obejmująca mniej więcej szóstą część (północnowschodnią) wyspy Irlandia, wchodzi w skład Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii. Na tym obszarze przewagę liczbową nad rodzimą ludnością irlandzką (wyznania katolickiego) mają potomkowie szkockich i angielskich kolonizatorów (wyznania protestanckiego), którzy podbili Irlandię w ciągu XVII wieku w sposób wyjątkowo okrutny i krwawy. Sfanatyzowane grupy kolonizatorów szkockich i angielskich panowały nad całą wyspą irlandzką aż do roku 1921, stosując dyskryminację rdzennej ludności tak pod względem społecznym-ekonomicznym jak i narodowościowym.

Irlandczycy nigdy nie pogodzili się z kolonizacją, występując tak że zbrojnie w walce o swe prawa. Pewne rezultaty przyniosło dopiero powstanie 1916 r., którego przywódcy proklamowali niepodległą Republikę Irlandii. Jednak rząd brytyjski, zmuszony do ustępstw wobec żądań Irlandczyków, także w tym przypadku za stosował typową dla metod brytyjskiego kolonializmu zasadę: dziel i rządź. 26 hrabstw przyznał autonomię, w wyniku czego powstało państwo irlandzkie ze stolicą w Dublinie, które stopniowo rozluźniało swe więzy z Wielką Brytanią, zrywając je całkowicie w roku 1947. Ale jednocześnie 6 hrabstw ze stolicą w Belfastie, nazywane Ulsterem (od

największej tu prowincji), zostało integralną częścią Wielkiej Brytanii.

Podziału wyspy dokonano wbrew woli Irlandczyków, uwzględniając natomiast żądania potomków kolonizatorów szkockich i angielskich. Konflikt między milionem obecnej ludności pochodzenia napływowego (protestanci), która stanowi 2/3 mieszkańców Ulsteru a półmilionową ludnością rdzennie irlandzką (katolicy) można było z góry przewidzieć. Cały bowiem system sprawowania władzy w Ulsterze jest tak ustanowiony, by zapewnić bezwzględną supremację potomków kolonizatorów, czyli unionistów (nazwa pochodzi od głównej ich partii politycznej).

Dla zapewnienia sobie ciągłości władzy unioniści dokonali takiego podziału administracyjnego kraju i wprowadzili taki system wyborczy, który zmniejsza reprezentację katolików zarówno w parlamencie jak i we władzach lokalnych. Jaskrawym przykładem jest drugie, co do wielkości miasto Ulsteru — Londonderry, gdzie władza komunalna należy do unionistów, mimo że stanowią oni tylko trzecią część mieszkańców.

Rząd Ulsteru wykluczył Irlandczyków z jakiejkolwiek legalnej działalności politycznej. Dyskryminuje ich nie tylko pod względem politycznym. Katolicy mieszkają na obszarach najbardziej podupadłych ekonomicznie. Ich też głównie gnębi plaga bezrobocia: w Londonderry i Strabane co piąty ze zdolnych do pracy katolików jest bezrobotny. Wielu spośród nich należy już do trzeciego pokolenia bezrobotnych. Do niedawna zaś w ogóle szeńszeń o poszukiwaniu pracowników widniało zastrzeżenie: „katolicy wykluczeni”.

W tych warunkach narastał opór ludności katolickiej przeciwko dyskryminacji. Początek obecnym wydarzeniom dała pokojowa manifestacja na rzecz równouprawnienia całej

gólnych zakładach pracy w du

żej mierze zależy od posiadania zakładowych środków lokomocji (autobusów). Właśnie w tych zakładach, które mają do swojej dyspozycji autobus, dużą popularnością cieszą się wybieżki krajoznawcze i świąteczne wyjazdy do lasu, m. in. na grzybobranie.

Sprawomczasów i wypoczynku ludzi pracy poświęcone było ostatnie wspólne posiedzenie Biura Politycznego i Prezydium Rządu. Podkreślono tu, że mimo znacznej poprawy w tym zakresie niemało pozostało jeszcze do zrobienia. Na rok przyszły zalecono zwrócić szczególną uwagę na usprawnienie przewozów osób na wczas.

Stałe zainteresowanie najwyższych władz partyjnych i rządowych sprawami wypoczynku pracowników (uchwały VI Zjazdu. List Biura Politycznego KC PZPR z maja ubiegłego roku, ostatnie wspólne posiedzenie Biura Politycznego i Prezydium Rządu) świadczy o wadze jaką sprawa ta zyskuje w ostatnim okresie. Pozwala to sądzić, że całkowite rozwiązanie problemu wypoczynku po pracy nastąpi w najbliższych latach.

J. K.

PÓŁKA
Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się ostatnio następujące książki:
Jerzy Dudziński — „Podstawy elektromagnetyzmu”. Dla inżynierów i studentów. Str. 384, z 60.
„Układy i urządzenia mikroelektroniczne. Łączenie i montaż” pod red. George’a Siderisa, tłum. z angielskiego. Dla inżynierów, także dla studentów. Str. 316, z 55.

Jerzy Szaniawski — „Zeglarz”, komedia w trzech aktach. Wyd. Li terackie. Str. 99, z 6.
Maria Bielińska — „Lacho z rodu Ha”. Opowieść tybetańska. Usw. Str. 211, z 18.
Sebastien Japrisot — „Pani w sa mochodzie w okularach i ze strzel ba”. Czytelnik. Str. 266, z 20.
Jerzy Wittlin — „Vademecum szefa”. wyd. III. Kłw. Str. 223, z 25.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu
ul. Świętosławska 12
O G Ł A S Z A że,
przyjmuje zapisy
do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152, w zawodzie:
— MONTER instalacji sanitarnych zewnętrznych.

Warunki przyjęcia:
— ukończona szkoła podstawowa
— ukończone 16 lat
— zdolność do zawodu stwierdzona przez lekarza.

Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:
— w I roku 260 zł. miesięcznie
— w II roku 380 zł. miesięcznie + premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25% wynagrodzenia miesięcznego.
— oraz wszystkie uprawnienia pracowników budownictwa (odzież ochronna, opieka lekarska itp.).
Czas nauki wlicza się do czasu pracy.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat — bezpłatny, płatne tylko wyżywienie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:
Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, I piętro, pokój 18, tel. 561-88, lub sekretariat Szkoły — Poznań, ul. Grunwaldzka 152. 6084-K1

UWAGA, OGRODNIICY I ROLNICY!

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu
może sprzedać każdą ilość preferementowanych i wysuszonych
OSADÓW SCIEKOWYCH
posiadających dobre właściwości nawozowe i nadających się szczególnie do nawożenia ogrodów, łąk i pól.
Cena 1 m³ osadu wynosi tylko 23 zł.

Odbiór własnym transportem z terenu Oczyszczalni Ścieków — Poznań.
Blizszych informacji udziela Kierownik Oczyszczalni Ścieków — telefon 543-35. 6898-K1

Praca Nauka

Stolarze potrzebni zaraz. Promienista 118. 21872g

Warsztat instalacyjny wodno-kan., c. o. — zatrudni absolwenta Szkoły Zasadniczej lub kandydata oelnoletniego do przyczenia instalatorstwa (możliwość noclegu). Winogrody 8. 21922g

Przyjmę zaraz kamieniarza. Warunki dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21113g.

Kupno Sprzedaż

Kupię mlynec do tworzyw sztucznych. Płatkowo-ul. Agrestowa 4. 20763g

Sadzonki truskawek wczesnych sprzedam, odmiana Ananas Gróblecki. Telefon 202-37. godz. 18-19. 21899g

Sprzedam piec c. o. żelazny 1,7 m² powierzchni ogrzewalnej. Kasztelańska 31-m. 2. 580p

Sprzedam biblioteczkę zegar stojący, stół. Poznań, ul. Bułgarska 150a m. 10. 21948g

Sprzedam SHL 175. Zaczek. Minkowo, Miechowska 13. 20873g

Sprzedam motocykl SHL. Gazela 9.000 km. Poznań, Os. Piastowskie 23 m. 12. 20505g

Wózki dziecięce. Najnowsze modele — poleca Cz. Szczępania — Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 19571g

Motoryzacyjne artykuły poleca nowo otwarty sklep „Motospzrzt”, Szweska 9. 19161g

Sprzedam wózek dziecięcy kombinowany, niemleci. Telefon 716-30 po go 17. 21634g

Sprzedam kioski w Antoninku, woda, światło. Informacje: Poznań — Górczyn — Wykopy. ul. Komornicka 6. po godz. 16. 20799g

Sprzedam kredens, stół, bardzo tanio (ciemny orzech). Michał Nowacki, Luboń 4. Dzierżyńskiego 115 m. 1. 20803g

Samochody

Samochodowe, motocyklowe, motorowerowe części w dużym asortymencie poleca sklep — Dzierżyńskiego 271 (Debiec). 19470g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Tel. 41-19-61. 21625g

Sprzedam tanią Moskwicę 407, w dobrym stanie. Smigiel, Południowa 4. 639p

Sprzedam Skodę 1102. Ul. Naramowicka 168a m. 1. 22135g

polski len
zdobi Ciebie i Twój dom

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 9

ZAPRASZA

przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych na

GIEŁDĘ

w Pawilonie 9 na terenie MTP w Poznaniu
w dniach 16—18 sierpnia 1972 r.

na której zgrupowane w ZPL Zakłady oferują handlowej sieci hurtowej i detalicznej wyroby przemysłu lniarskiego a mianowicie

TKANINY

- ◆ pościelowe
- ◆ zasłony
- ◆ odzieżowe
- ◆ obrusowe
- ◆ ręcznikowe
- ◆ ściernikowe

W SZEROKIM ASORTYMENTCIE,
uwzględniającym bogate wzornictwo i kolorystykę oraz nowości technologiczne (apretury: niemnaga, przeciwkurczliwa, ognioodporna, plamo- i wodoodporna, wypełniającą-usztywniającą).

1184-K2

Lokale

Nauczycielka poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 22121g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań, ul. Leszczyńska 41 (Górczyn). 21195gpr.

Zamienie dwa pokoje, kuchnia, Wilda, na pokój, kuchnia i pokój periferie (z chłwikiem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19961gpr.

Pracująca, członek spółdzielni poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej nie umeblowanego, może być dzielnicą Grunwaldzka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19324g.

Krotoszyn — 3-pokojowe mieszkanie w domu 4-rodzinnym z ogrodkiem, zamienie na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20808g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, 51 m², stare budownictwo — na spółdzielczę, 1-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20871g.

Mieszkanie kwaterekonowe, dwupokojowe, komfortowe, 1 ptr., we Wrocławiu, zamienie na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Wrocław, tel. 686-65, wieczorem. 20872g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21047g.

Zamienie mieszkanie pokój, kuchnia samodzielnie, wspólna łazienka, na kawalerkę, do II piętra, parter wykluczony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20849g.

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia z łazienką, 80 m², samodzielne, dzielnicą Jeżyce — zamienie na równorzędne mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20885g.

Zamienie mieszkanie kwa terunkowe, 65 m², soneczne, 2 duże pokoje z kuchnią, centrum Gniezna, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20871g.

Nieruchomości

Parcelę sprzedam 1.200 m², dzielnicą Staroleka, wolna budowa. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 20696g.

Sprzedam działkę budowlaną 0,5 ha, w całości lub połowę, zadrewnioną, opar kanioną, częściowo zabudowaną, przy granicy Poznania (stacja kolejowa i autobusowa na miejscu), cena do ugody. Poznań, Szamarzewskiego 56 m. 9. 20723g

Domek jednorodzinny, budynek gospodarczy, ogród 0,60 ha w Poznaniu sprzedam lub zamienie na mniejsze w Ostrowie Wlkp. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20744g.

Gospodarstwo rolne 5-hektarowe w Biskupicach Ołobocznym, pow. Ostrowo, zabudowaniem mrowianym, sprzedam natychmiast. Wiadomości: Józef Piekielek, Skrzębowa 3-Paszków, powiat Ostrowo Wlkp. 640p

Sprzedam gospodarstwo 23 ha, żywym i martwym inwentarzem, zabudowania i ciągnik. Zgłoszenia: Smigiel tel. 235. 631p

W terminie rozpoczęcia roku szkolnego sprzedam okazynię dom willowy Poznaniu, cały wolny, wyłaczony, 6-pokojowy, garażem, ogrodem, 350.000 zł; nową willę 3-pokojową, 80 proc. wykonaną, z łokami warsztatowymi — 320.000; piętrową willę przy Poznaniu — cała wolna, 1 ha ziemi ogrodowej, uprawne ogrodnictwo warzywne, 350.000 — poważnym, zdecydowanym rezydentem poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 21920g

Sprzedam dom 2-piętrowy i plac budowy w Pleszewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 642p.

Sprzedam 1 ha sadu owocowego z zabudowaniem i skłarnią. Jan Przybylak, Smigiel, ul. 27 Stycznia 13. 622p

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ul. Kościuski 57 — telefon 594-86
ORGANIZUJE

ZAOCZNE (KONSULTACYJNE) KURSY

- przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach,
- wielkich rzemieślników budowlanych,
- kreśleni technicznych,
- kierowców — mechaników samochodowych.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę.

Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8 — w następujących terminach:

- ◆ 10. 9. 72 — dla elektryków, stolarzy, cieśli,
- ◆ 17. 9. 72 — dla metalowców, kierowców — mechaników samochodowych,
- ◆ 24. 9. 72 — dla murarzy, malarzy, krawców, fryzjerów,
- ◆ 1. 10. 72 — dla piekarzy, wędliniarzy, dekarzy, szklarzy zdunów.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8—20. 6636-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo i Wodno-Inżynierskiego „HYDROBUDOWA 7”
w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22
PRZYJMIE UCZNIÓW
bez egzaminów wstępnych do nauki w Zasadniczej Szkole Budowlanej w zawodzie:
cieśla budowlany.
Nauka trwa 2 lata i jest wliczana do stażu pracy.

- W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:
— w I roku — 420 zł,
— w II roku — 500 zł + do 25 % premii. Zamiejscowym zapewniamy miejsca w internacie.
- Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: życiorys, odpis metryki urodzenia, 3 fotografie, świadectwo zdrowia szkoły podstawowej, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac „Hydrobudowa 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 22, pokój 24 (parter) — do dnia 31 sierpnia 1972 roku. 6855-K1

Sprzedam działkę zadrewnioną 1.367 m² w Poznaniu — Nowe Miasto, możliwość budowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 630p.

Sprzedam korzystnie dom jednorodzinny, zabudowania gospodarcze, 0,65 ha ziemi, blisko Poznania. Szynalski, Dachowo 53, poczta Gądk. 21268g

Parcelę 1.300 m² w Szczepankowie (pokój, kuchnia, garaż) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21172g.

Sprzedam dom niewykończony w Gnieźnie. Maria Sabiniewicz, Znina, Mickiewicza 26 m. 4. 20860g

Zguby Różne

Zaginął pies bealington teriera (niebieski, owieczka) dnia 12. VIII. 1972 r. na Wildzie. Proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem na Dole 5. 22200g

Zgubiono teczkę wraz z dokumentami, na nazwisko Jan Huchwałda, Duszyni Wlkp. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. WP PKS Oddz. X Poznań, Towarowa 39/43, Dział Zaopatrzenia. 22123g

Matrymonialne

Samotni! Piszcie do Biura Matrymonialnego „Wsta” Szczecin 2, skrytka pocztowa 672. Informacje 10 zł znaczkami. 1051-K2

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu,
ul. Dojazd 30
PRZYJMĄ ZAPISY UCZNIÓW
do klasy I na rok szkolny 1972/73
w następujących zawodach:
— TOKARZ,
— FREZER,
— SZLIFIERZ.

Nauka trwa 3 lata i odbywa się w systemie dla pracujących.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac ZM — Poznań, ul. Dojazd 30, telefon 460-31, wewn. 190. 6674-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrody” oraz na budowie szpitala przy ul. Lutyckiej:
— MALARZY
— PARKIECIARZY
— PŁYTKARZY na glazurę
— KIEROWCÓW CIĄGNIKA
— SPAWACZY
— TOKARZY.

Istnieją również możliwości podjęcia pracy w godzinach popołudniowych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, V ptr, pok. 104 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, tel. 572-91, wewn. 201. 6363-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 2 — Junikowo — zatrudni:
— PRACOWNIKÓW spedycyjnych — ładowaczy,
— KIEROWCÓW z I, II i III kat. prawa jazdy,
— PRACOWNIKÓW warsztatowych — (monterów, blacharzy, elektryków i lakierników samochodowych).

Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa na kwatery prywatnych, względnie zwrot części kosztów dojazdu do pracy.

Kierowcy z III kat. prawa jazdy posiadający roczną praktykę mogą być przeszkoleni na koszt przedsiębiorstwa na II kat. prawa jazdy.

Wynagrodzenie według obowiązującego w naszym przedsiębiorstwie układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska 2, telefon 67-12-01, wewn. 77. 6930-K1

Zakłady Metalurgiczne „Pomel” w Poznaniu,
ul. Krańcowa 15 zatrudnia zaraz:
— TOKARZY lub na przyuczenie w zawodzie tokarz,
— KIEROWCÓW wózków akumulatorowych
— INSTALATORÓW wodno-kanal., hydraulików
— ELEKTRYKÓW, SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz spawaczy posiadających uprawnienia do spawania w osłonie CO₂
— STOLARZY, KOWALI, MURARZY
— SZLIFIERZY, FORMIERZY, ODLEWNIKÓW
— MECHANIKÓW samochodowych
— TOROWISTRZ z uprawnieniami PKP, MANE-WROWYCH
— SPAWACZY — upalaczy
— PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do prac różnych w odlewni i w transporcie wewnętrznym
— PRACOWNIKA do obsługi radiowozu — wykształcenie średnie, dobra dykcja.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 720-81 wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8, 19 oraz autobusami linii 70, 72 i 73. 6355-K1

INŻYNIER WZGL. TECHNIKA Budowlanej na stanowisko Inspektora Produkcji, zatrudnimy zaraz.

Wymagana trzyletnia praktyka.

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „POZBET” w Poznaniu, ul. Al. Marcinkowskiego 1. 6398-M1

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Skrzynki pow. Poznań, zatrudni natychmiast
OBOWOJEC do nowej obory wydolowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze RSP.

Mieszkanie zapewnione — centralne ogrzewanie. Sklep, stacja kolejowa Otus odległe 800 mtr. od gospodarstwa. 20519-M1

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego — Kielec Oddział w Poznaniu przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:
— SPAWACZA elektr.-autog. z uprawnieniami
— INSTALATORA z uprawnieniami spawalniczymi elektr.-autog.
— ROBOTNIKÓW do transportu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w zakładzie. 6452-M1

„HYDROBUDOWA - 9” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 22 — przyjmie do pracy zaraz na budowach w Wolsztynie, Nowym Tomyślu, Gnieźnie, Koninie, Kaliszu, Sremie, Wągrowcu i Poznaniu następujących pracowników:
— INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami, na stanowiska kierowników budów.
— MAJSTROW w specjalności robót konstrukcji żelbetowych oraz sieci zewnętrznych wodno-kan., z uprawnieniami mistrzowskimi i praktyką,
— TECHNIKÓW BUDOWLANICH — wymagane średnie wykształcenie techniczne oraz 2 lata praktyki.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac (V piętro, pokój 502) pod wyżej wskazanym adresem. 6555-K1

Dnia 14 sierpnia 1972 r. odszedł od nas najdroższy, troskliwy tatuś i przyjaciel, przeżywszy lat 60, sp.

JAN RUSZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W nieutulonym smutku stroskani

żona, dzieci, rodzina i przyjaciele 22102g

Dnia 15 sierpnia 1972 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i siostra

JADWIGA JANKOWIAK
z domu Jątek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, siostra i rodzina 22165g

Dnia 14 sierpnia 1972 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 75

WIKTOR MULKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną 22137g

Dnia 13 sierpnia 1972 r. zmarła nagle podczas pełnienia obowiązków służbowych, przeżywszy lat 32

JOLANTA MISIEWICZ
długoletnia pracowniczka
Banku Spółdzielczego w Dusznikach,
w której straciłszy serdeczną koleżankę, sumiennego i cenionego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 sierpnia 1972 r. o godz. 15 w Dusznikach.
Żegnamy Ja z głębokim żalem.
Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy
Banku Spółdzielczego w Dusznikach 22135g

W dniu 13 sierpnia 1972 roku zmarł

ADAM JAWORSKI

były długoletni kierownik sekcji kreglarskiej KKS „Lech”, odznaczony Medalem X-lecia PRL, Brązową, Srebrną i Złotą Honorową Oznaką KKS „Lech” oraz Złotą Oznaką Poznańskiego Związku Kreglarskiego.

W Zmarłym klub nasz utracił ofiarnego działacza i wzorowego wychowawcę.

Cześć Jego pamięci!

Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Zarząd
Kolejowego Klubu Sportowego
„Lech” w Poznaniu 6979-K1

† Dnia 13 sierpnia 1972 roku po cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia

ANIELA ZGOLA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 22219g

Dnia 15 sierpnia 1972 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 52, nasza ukochana żona, córka, matka, teściowa i babcia

IRENA WALTER
z domu Wróbel

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Górze, pow. Poznań, odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godzinie 10.

O bolesnej stracie zawiadania
w smutku pogrążona

rodzina 22185g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 sierpnia 1972 r. nagle zakończył swój pracowity żywot mój jedyny najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67

KAZIMIERZ ROSICKI
organista kościoła farnego we Wrześni

Pogrzeb oraz Msza św. odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 16 w kościele farnym, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążona

żona, córki i rodzina 22232g

Września, ul. Kościelna 20.

† Dnia 14 sierpnia 1972 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 75

WIKTOR MULKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną 22137g

† Dnia 14 sierpnia 1972 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

FRANCISZEK ZIELIŃSKI
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

córki, zięćciowie, wnuki i prawnuki 22155g

Poznań, Mylna 19.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 81, najukochanszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

PIOTR ANIOŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 10 na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 22215g

Łowecin, pow. Poznań.

† Dnia 15 sierpnia 1972 r. zakończyła swój pracowity żywot pełna dobroci i poświęcenia dla najbliższych, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i teściowa w 86 roku życia

z WAHNERÓW STANISŁAWA PAWLICKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuk i rodzina 22222g

Poznań, Rogalińskiego 7 A.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 4, Grunwaldzka 15. Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek Mieczysław Skapski, Zbigniew Szamowski.

• Telefon: centrala 800-41 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — działy łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09.

• Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 448-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-35. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” • Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefony 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyniecka 3. • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (36 zł), półroczną (72 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-8

TEATR

OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30, 15.30 „Wielkie wakacje” (franc. 11 l.).

KDF PALACOWE — g. 15.30 „Kot w butach” (jap. 7 l.).

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17.30, 20 „Przez pustynie” (meks.-amer. 16 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12 „Kopciuszka” (NRD 11 l.).

GONG — g. 10, 12 „Gdzie jest trzeci król” (pol. 14 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Słoneczniki” (włos. 14 l.).

GWIAZDA — g. 15, 17.30, 20.15 „Kapitan Florian z młyna” (NRD 14 l.).

MALTA — g. 17 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (lug. 11 l.).

MINIATURKA — g. 16 „Ucieczka” cz. I i g. 18.30 cz. II (radz. 14 l.).

OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.).

OLIMPIA Kino Letnie (w lasach Golecin) — g. 20 „Lekarz kasy chorych” (włos. 16 l.).

OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Czerni — miłość i kindżał” (radz. 11 l.).

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Człowiek orkiestra” (franc.-włos. 14 l.).

RUSALKI (Swarzedz) — g. 15, 17, 19.30 „Przemiana” (franc. 16 l.).

SCALA — g. 17, 19.30 „Ci wspólni młodzieńcy na swych szalejących gruchotach” (ang. 11 l.).

WARTA — g. 15.30, 18, 20.15 „100 Karabinów” (USA 16 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15.30, 18 „Queimada” (włos. 16 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ballada o Cable'u Hogue'u” (USA 16 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Złoty piękny dragoon” (czes. 16 l.).

DYŻURY

SZPITAL: intern. chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickie

wicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Walki Miodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starecka 78 (dyżury nocne) Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

SRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.11 Muzyka; 8.30 Konc. ży

ci; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Wakacje z muzyką; 10.05 „Dysk olimpijski” — ode. 13 (ostatni) książki J. Parandowskiego; 10.25 Gra Zespołu „Czardziejskie Akordeony Adria-

na”; 10.35 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 11 Wakacje z muzyką; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 Z katowickiej fono teki muzycznej; 13 Z kompozytorskiej teki S. Musiałkowskiego; 13.20 Mel. ludowe; 13.40 Wieści. le piej. taniej; 14 Rep. lit. M. Kubi-

czy „Przygodą na złoty paleta”; 14.20 Z muzyki słowiańskiej; 15.05 Radioferie na szlaku letniej przygody; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić nie kupię — posłuchać warto; 19.30 Koncert Chopinowski; 20.30 Miniatury rozrywk.; 21 Naukowcy — rolnikom; 21.25 Rozmowy o wychowaniu; 21.35 Kalendarz kultury; 21.45 Konc. Chóru Rozł. Wrocławski; 22.25 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.40 „Na światowych listach przebojów”; 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15. 16. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 1.50 Muzyka; 2.35 Sesi

ja RPWG — komentarz J. Ptaszka; 3.50 W rytmach lud.; 4.35 Mel. sprzęd lat; 5.35 Przeboje 72; 5.50 Rosyjskie tańce lud.; 10.10 Svi

wetki instrumentalistów rozr.; 10.25 „Jarmark cudów”; 11.10 Team muzyczny w jednej osobie; 11.25 C. Francik: Sonata skrzypcowa

A-dur; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W kramie operetki; 13.40 Odra i Nvsa; 17.25 Radioexpress; 17.55 Transm. II połowy meczu piłkarskiego „Lech” Poznań — „Stal” Mielec; 18.45 Z cyklu: „

Podsumowanie usługowej sondy

Uwagi i propozycje czytelników



Przedstawi-
liśmy już wy-
niki akcji „SON-
DA-USŁUGI” —
przeprowadzo-
nej na osiedlu
debickim
(„Głos 1 bm.”) o-
raz w Domu
Usług WZSP i
Ośrodku Infor-
macji o Usłu-
gach („Głos” 5 bm.). W tych
dwóch skupiskach placówek
usługowych pytano o zdanie
klientów. I chociaż te ankiety
były anonimowe, jednak wy-
powiedzi zbierano w samych
zakładach usługowych, w obec-
ności osób tam zatrudnionych.
Mogło to w niektórych przy-

padkach krępować odpowiada-
jących.
Ankieta opublikowana na
łamach „Głosu” była imienna.
Te z osób, które zechciały sze-
rzej się wypowiedzieć na te-
mat aktualnego stanu poznań-
skich usług, mogły to uczynić
i były za to (również w dro-
dze losowania) osobno premio-
wane. Pisano z różnych rejon-
ów miasta, zarówno z przed-
mieść, jak i ze śródmieścia, z
nowych osiedli. Wpłynęły także
wypowiedzi z Lubonia i z Po-
bieżisk.

Najwięcej, bo blisko 40 proc. od-
powiadających skarży się na zbyt
długie terminy wykonywania usług.
Prawie trzecia część twierdzi, że
spore trudności sprawia niedosta-
tek informacji o usługach. Dalej
krytykowano złe rozmieszczenie za-
kładów usługowych i niedostatecz-
ną jakość usług. Ciekawe, że na-
mniej, bo nieco ponad 25 proc.
był zdania, że zbyt mało jest za-
kładów usługowych.

Wachlarz propozycji doty-
czący wprowadzenia nowych
form usług jest bardzo szeroki.
Przykładowo wymienimy: czyszczenie dywanów, chemiczne
czyszczenie kożuchów (i w
ogóle skór), wprowadzenie na-
prawy zabawek w każdej dziel-
nicy, abonamentowe formy na-
praw instalacji domowych,
gielda używanej odzieży (po-
myślana jako przeciwwaga
„bazaru” na Rynku Łazar-
skim). Większość propozycji
dotyczyła zresztą nie nowych
form usług, a jedynie sygna-
lizowała, że źle jest z tą for-
mą działalności gospodarczej
w osiedlach domków jednorod-
zinnych i na przedmieściach
oraz na nowych osiedlach
mieszkańczych. Odnosił się
również wiele głosów
postulujących uruchamianie u-
slug typu ekspresowego, a
także poszerzenie wachlarza
usług samoobsługowych.

Godziny otwarcia placówek
usługowych na ogół uznano za właści-
we. Postulaty zmian sugerowały
późniejsze zamykanie wspomnia-
nych punktów, zwłaszcza tam,
gdzie przyjmuje się zlecenia do
realizacji. Nie brak było propo-
zycji skrajnych, wnioskujących
wprowadzenie w usługach dwóch
zmian, a nawet (!) funkcjonowa-
nia punktów przez całą dobę.

Znaczną różnicę zdań wzbudzi-
ło pytanie o to, które z placówek
(z których korzysta odpowiadają-
cy) zastugują na miano naj-
lepszego, a które najgor-
szych. Lista tak z jednej, jak i z
drugiej strony jest bardzo długa.
Na ogół dobra opinie mają usługi
obuwicze i często krawieckie.
Ciekawe, że powszechnie krytyko-
wane usługi pralnicze, znalazły się
w jednej i drugiej grupie odpo-
wiedzi (liczba głosów mniej wię-
cej równa).

Istny worek propozycji
przyniosło ostatnie pytanie ankiety
dotyczące usprawnienia
funkcjonowania usług. Wymie-
niamy niektóre z nich: ▲ wpro-
wadzić jeden centralny punkt
telefonicznego przyjmowania
usług, który gwarantowałby
krótki termin realizacji i do-
brą jakość usług ▲ w pralniach
samoobsługowych, gdzie pie-
rze się na zlecenie, uwidaczniać
nazwisko pracownika-wyko-
nawcy i wprowadzić specjal-
ny system premiowania naj-
lepszych wykonawców, ▲ ze
względu na brak fachowców
w usługach zatrudniać w nie-
pełnym wymiarze godzin eme-
rytów i rencistów, ▲ wpro-
wadzić instytucję domokrajnych
remieślników, ▲ wydawać in-
formator zawierający szczegó-
łowe dane o wszystkich placów-
kach usługowych Poznania, ▲ stosować na szeroka
skale odbiór i dostawę przed-
miotu usługi z domu i do do-
mu klienta.

Niektórych z tych propozycji
nie będzie można zrealizować na-
tychmiast. Ponieważ są to wnio-
ski sensowne, nie powinny i w

przyszłości zniknąć z pola zainte-
rowania kompetentnych władz.
Już dzisiaj możemy poinformo-
wać o akceptacji jednej z czytel-
niczych propozycji — od września
br. wprowadzona będzie instytucja
posłańców miejskich.

Z braku miejsca nie oma-
wiamy osobno najciekawszych
listów nadesłanych wraz z anki-
etą „SONDA-USŁUGI”. Wy-
korzystamy je w publikacjach
na temat usług. Za wszystkie
wypowiedzi dziękujemy.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Dostawa prefabrykatów — z opóźnieniem

W tych dniach zakończono
wypokpy pod fundamenty pier-
ścienia wewnętrznego hali wido-
wiskowo-sportowej, powstają-
cej między ulicami: Reymonta,
Wyspiańskiego i Jarochowskie-
go. Załoga Poznańskiego Przed-
siębiorstwa Budownictwa Prze-
mysłowego nr 1 wykonała za-
tem fragment robót, który u-
możliwił rozpoczęcie montażu.

Aby jednak montaż mógł
przebiegać bez zakłóceń po-
trzebne są prefabrykaty. Z ich
dostawą jest gorzej, gdyż „Poz-
bet” nie wywiązuje się w pełni
ze swoich zobowiązań. Do 8
bm miał przekazać na budowę
pierwszą partię elementów (72
sztuki), a dostarczył 41. Rów-
nież z następną partią prefa-
brykatów są kłopoty.

Tymczasem właśnie od ter-
minowego nadsyłania elemen-
tów uzależniony jest sprawny
przebieg montażu. Załoga ge-
neralnego wykonawcy — PPBP
nr 1 jest w stanie prowadzić
prace zgodnie z założonymi ter-
minami, pod warunkiem jed-
nak, że elementy dostarczane
będą na czas.

Dlatego apelujemy do dyrek-
cji „Pozbetu”, który tak, jak
inne przedsiębiorstwa budowla-
ne, zobowiązał się dodatkowo,
poza planem uczestniczyć w bu-
dowie hali widowiskowo-spor-
towej, by jak najszybciej (a)
robił powstałe zaległości.



INFORMUJEMY

Zjednoczony Związek Emerytów,
Rencistów i Inwalidów, Oddział
Miejski nr 2, ul. Młyńska 5 posia-
da bilety do Operetki na „Kraję
uśmiechu” Lebara (na 23 bm, godz.
19). Bilety wydawane będą człon-
kom 22 bm o godz. 9.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej
dla Pracujących nr 1, ul. Świer-
czewskiego 53 przyjmuje zapisy uc-
niów do klas VII i VIII oraz do
klasy VII, w której realizowany
jest program szkoły siedmioletniej.
Zapisy w kancelarii codziennie (z
wyjątkiem sobót) w godz. od 16
do 18.

TELEWIZJA

SRODA — PROGRAM I: 10-
10.50 — „Kobieta w biele” — film
serijny prod. franc. (odc. VI);
16.35 — PKF: 16.45 — Dziennik;
16.55 — Teleferie: „Czas w las”;
„Kapyrska charcieja” — film Wal-
ta Disneya; 18.15 — Węgierski pro-
gram estradowy; 18.45 — „Na bu-
dowie przed finiszem” — program
publicystyczny; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik; 20.05 — „Kobieta w
biele” — film serijny prod. fran-
cuskiej (odc. VI); 20.55 — „Świat
i Polska”; 21.35 — „Nokturn” —
z Festiwalu Chopinowskiego w
Dusznikach. Reż. — J. Burski; 22.15
— Dziennik i wiadomości sporto-
we; 22.35 — Wspomnienia Olimpi-
skie — odc. III.

PROGRAM II: 18.30 — Nasze re-
cenzje; 18.45 — „Złote gody” —
program publicystyczny; 19.20 —
Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Sce-
na Monodram — „Wdowa po puł-
kowniku”; 21 — O czym żeglarz
wiedzieć musi” — z cyklu: Poko-
hać wiatr; 21.40 — 24 godziny.

Jeszcze w sprawie „polskiego szampana”

echa naszych publikacji

3 bm. opublikowaliśmy w
„Głosie” notatkę pt. „Polski
szampan z Poznania?”. Wzbu-
dziła ona spore zainteresowa-
nie wśród czytelników, a inż.
J. Twardowski — zastępca
dyrektora d/s przemysłu spo-
żywczego Wojewódzkiego Zjed-
noczenia Przedsiębiorstw Prze-
mysłu Terenowego w Pozna-
niu przesłał do redakcji list,
który we fragmentach cytuje-
my:

„Konińskie Zakłady Przemysłu
Terenowego, (podległe wymienio-
nemu wyżej zjednoczeniu — przyp.
red.) w roku 1970—71 opracowały
technologię, a w roku 1972 wyko-
nawcą wg planu uruchomienia, pro-
dukcje ca 30 000 l wina owocowo-
go typu „szampan”. Wyrób ten
był już przedmiotem oceny, na
której uzyskał aprobatę i pełne po-
parcie handlu, jak również Insty-
tutu Przemysłu Fermentacyjnego
w Warszawie.

Produkcja jest oparta na całko-
wicie nowych zasadach technolo-
gicznych, co stanowiło podstawę
do zgłoszenia jej w Urzędzie Pa-
tentowym. Obecnie trwają prace
związane z planowaną inwestycją,
której celem jest uruchomienie w
bieżącym planie 5-letnim produk-
cji wina owocowego typu „szam-
pan” na skale przemysłową”.

Dziękując za przekazaną in-
formację pragniemy jednocześnie
nie do kilku spraw się ustosun-
kować. Po pierwsze nazwy
„szampan” nie powinno się nad-
używać. Sami naruszaliśmy tę
zasadę nawet w tytule używa-
jąc nazwy wina z Szampanii
bez cudzysłowu. A przecież wia-
domo, że powszechnie lubiany,
musujący trunk z tej części
Francji, jest jeden, niepowtar-
zalny. Stosuje się do tego ca-
ły świat nazywając produkto-
wane u siebie wino musujące
różnie („Sowietskije szampan
skoje” — ZSRR, „Zarea” —
Rumunia, „Iskra” — Bułgaria
itd.). U nas obserwuje się ten-
dencję do nazywania wszyst-
kich win tego typu po prostu
szampanami.

Plany rozwojowe Koniń-
skich Zakładów Przemysłu Te-
renowego biorą się zapewne
stąd, że zapotrzebowanie na wi-
no musujące jest ciągle więk-

sze, niż aktualna podaż. Pro-
dukcja tego napoju pochodze-
nia owocowego na pewno rów-
nież będzie miała zbyt.

Natomiast ewentualny „pol-
ski szampan”, którego produk-
cję gotowe są podjąć Centralne
Piwnice Win Importowanych
w Poznaniu, byłby trunkiem
pochodzenia gronowego (z win
gronowych importowanych),
tak jak to najczęściej czyni się
w innych państwach. Zapo-
trzebowanie na wina tego ty-
pu w kraju sięga 2,5 mln do 3
mln butelek rocznie. (ad)

Jak zmniejszyć zwroty pieczywa?

Zaopatrzenie Poznania w pie-
czywo — jeden z podstawo-
wych artykułów spożywczych
— jest na ogół dobre. Nawet
chwilowy jego brak w którymś
ze sklepów wywołuje natych-
miastową reakcję ze strony
mieszkańców. Tak było np.
przed dwoma tygodniami, kie-
dy nie dowiedziono rano pieczy-
wa na Łazarz.

Przed kilkoma laty władze
handlowe miasta uznały, że pie-
czywa powinno być w sklepach
pod dostatkiem do momentu
ich zamknięcia. Stąd do dzisiaj
obowiązuje zasada, że jeśli na
wet na godzinę przed zakoń-
czeniem pracy danej placówki
handlowej zabraknie pieczywa,
organizuje się interwencyjną
dostawę tego artykułu. Przyje-
ta reguła postępowania spra-
wia, że zwrotów jest zbyt du-
żo. W samym tylko Poznaniu,
sięgają ona do 1.000 ton rocz-
nie.

Zarówno Komisja Handlu
Rady Narodowej Poznania, jak
i podobne komisje rad dzielni-
cowych są zdania, że zwroty
można znacznie zmniejszyć
przy odpowiednim rozdzieleniu
wspomnianego towaru. Stąd
propozycja, aby w rejonach,
gdzie jest po kilka lub więcej
sklepów spożywczych, prowa-
dzić sprzedaż pieczywa do
godz. 18 w jednym uprzednio
wyznaczonym sklepie (o czym
klienci byłiby uprzednio poin-
formowani). Uważamy, że jest
to propozycja rozsądna. Nie
może jednak zabraknąć pieczy-
wa rano, w sklepach dyżurnych
ani w piekarniczych oraz tzw.
nocnych. (ad)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● 3 bm. wykupiłem bilet ko-
lejowy do Jaworzna na godzinę
16.15 na pociąg podstawiony w Po-
znaniu. Chciałem jechać drugą
klasą. Kiedy do niego wsiadłem
szybko dopłaciłem do pierwszej
klasy. Było tam bowiem tak bru-
dno, że nie miałem ochoty siadać
a droga była zbyt długa aby stać.
Od razu pożałowałem tego co zo-
biłem. Brud i kurz był widoczny
i tutaj. Siedzenia i podłoga na
pewno ostatnio nie widziały
szczęśli. Pociąg puszczono w dro-
gę nie zagladając do niego — pi-
szę Czytelnik.

● Pan Zbigniew Borowicz, 28
czerwca br w Zakładzie Doskona-
lenia Zawodowego składał egzami-
n z zakresu spawalnictwa gazo-
wego (kurs SPA-22). Książeczke i
kartę otrzymał miał w ciągu
trzech tygodni. Mimo jego moni-
tów jak i zakładu, w którym pra-
cuje, do tej pory dokumentów nie
otrzymał.

● Mieszkam w bloku przy ul.
Polnej 14. Jest tutaj duże podwo-
rze — około 500 m kw. Uważam,
że można by zrobić na terenie tym
plac zabaw dla dzieci. Obecnie
bowiem kilku lokatorów pobudo-
wało sobie brzydkie prowizorycz-
ne garaże i szopki. A dzieci? Ba-
wia się między śmietnikami i wy-
wieszona bielizna. Jedna istnie-
jąca piaskownica nie rozwiązuje
sprawy — pisze lokator.

● Od dłuższego czasu w blo-
kach od nr 16 do 20 przy ul. Rze-
czypospolitej wieczorem nie pali
się na klatce schodowej światło.
Na noc nie zamykane są drzwi
wejściowe do bloku.

i odpowiedzi

▲ „Dyrekcja „Społem” Poznań-
skiej Spółdzielni Spożywców zwro-
ciła się do Poznańskiego Spółdziel-
ni Mleczarskiej z żądaniem aby
mleko do sklepu nr 148 przy ul.
Kowalewskiej było dostarczane
zawsze przed godziną 6.

▲ Pani z ul. Promienistej 18
wyjaśnia, że jej pies nie wyje ca-
nymi nocami a szceka sporadycz-
nie. Do tej pory nikt się na niego
nie skarżył.

▲ Dyrekcja MHD Artykułami
Spożywczymi zawiadamia, że
otwarcie sklepu 142 przy ul. Szcze-
pana nastąpi w najbliższym cza-
sie.